

GRZEGORZ KOWALSKI

KONSTITUCYJNA ZASADA SOLIDARYZMU SPOŁECZNEGO W ŚWIETLE NAUCZANIA JANA PAWŁA II

Solidarność – to znaczy: jeden i drugi, a skoro brzemię,
to brzemię niesione razem, we wspólnocie.
A więc nigdy: jeden przeciw drugiemu.
Jedni przeciw drugim.
Jan Paweł II¹

I. ZAGADNIENIA WSTĘPNE

We współczesnym świecie, cechującym się znacznym nasileniem zjawiska wzajemnego współzależnienia zarówno poszczególnych jednostek, jak i całych narodów, istnieje duże zapotrzebowanie na solidarność jako regułę życia społecznego oraz postawę ludzką. Dlatego słuszne jest twierdzenie, iż solidarność w życiu zbiorowości stanowi odpowiedź na wyzwania współczesnego świata². Jako *aurea mediocritas* godzi dwa skrajne stanowiska – indywidualizm oraz kolektywizm, które w historii ludzkości nie spełniły pokładanych w nich nadziei. Solidaryzm jest kierunkiem społeczno-politycznym opierającym się na założeniu o naturalnej wspólnocie interesów wszystkich

Dr GRZEGORZ KOWALSKI – adiunkt w Katedrze Prawa Konstytucyjnego WZNPIE w Tomaszowie Lubelskim; adres do korespondencji: ul. Lwowska 80, 22-600 Tomaszów Lubelski; e-mail: grzkowalski@interia.pl

¹ Jan Paweł II, *Homilia w czasie mszy św. odprawionej dla świata pracy, Gdańsk 12 czerwca 1987 r.*, [w:] *III pielgrzymka do Polski 1987*, Warszawa: Katolicka Agencja Informacyjna – Kolekcja HACHETTE 2007, s. 186.

² Zob. H. Skoroński, *Solidarność*, [w:] *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania społecznego*, red. A. Zwoliński, Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne 2005, s. 471-472.

warstw społeczeństwa, niezależnie od występującego w jego łonie faktycznego zróżnicowania tych warstw czy poszczególnych jego członków³. Z kolei solidarność wyraża się we wzajemnym wsparciu, współdziałaniu oraz współodpowiedzialności, a także zgodności w poglądach, dążeniach i zachowaniu⁴. Solidarność „społeczna” to ta, która została wytworzona przez społeczeństwo i odnosi się do jego życia, funkcjonowania, stosunków w nim panujących; ta, która wyraża się we wspólności interesów całego społeczeństwa, wzajemnym wsparciu, współdziałaniu oraz współodpowiedzialności poszczególnych warstw społecznych, a także pojedynczych osób. W ten sposób solidarność społeczna jawi się jako szczególna więź spajająca członków wspólnoty, przejawiająca się w łączności z innymi, poczuciu odpowiedzialności za nich, nieobojętności na ich los⁵.

Problematyka solidarności zajmuje ważne miejsce w nauczaniu Jana Pawła II, którego myśl w tym zakresie mocno wpisuje się w naukę społeczną Kościoła katolickiego⁶. Jak stwierdza Papież, zasada solidarności w wymiarze wewnątrz krajowym oraz międzynarodowym stanowi jeden z fundamentów chrześcijańskiej koncepcji organizacji społecznej i politycznej⁷. Papież wskazuje, iż współcześnie zarówno pojedynczy człowiek, jak i cała ludzkość coraz bardziej uświadamia sobie istnienie sfery dóbr i wartości wspólnych wszystkim ludziom (dobra wspólnego), które mogą być skutecznie zagwarantowane, zabezpieczone i chronione jedynie wtedy, gdy staną się własnością powszechną, tj. w sytuacji, kiedy podmiotem tych dóbr i wartości będzie oprócz pojedynczych ludzi również cała wspólnota. Świadomość istnienia dobra wspólnego powoduje, że jednostka dostrzega fakt współzależności człowieka od człowieka w zagwarantowaniu i ochronie składających się na dobro wspólne dóbr i wartości. I właśnie odpowiedzią na tę współzależność jest społeczno-etyczna postawa solidarności⁸.

³ *Słownik wyrazów obcych*, red. E. Sobol, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2002, s. 1025.

⁴ *Nowy słownik języka polskiego*, red. E. Sobol, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2003, s. 935.

⁵ Por. J. Ž i ž k o v á, *Sociální politika, její podstata a základní charakteristika*, [w:] *Sociální politika*, V. Krebs a kol., Praha: ASPI 2005, s. 32.

⁶ Zob. S k o r o w s k i, *Solidarność*, s. 472.

⁷ J a n P a w e ł II, *Centesimus Annus*, Warszawa: Katolicka Agencja Informacyjna – Kolekcja HACHETTE 2007, s. 25.

⁸ S k o r o w s k i, *Solidarność*, s. 473.

Solidaryzm społeczny jest równie wyraźnie obecny w określającej podstawy ustroju politycznego i społeczno-gospodarczego naszego kraju Konstytucji⁹, która czyni obowiązek solidarności z innymi naczelną zasadą, będącą niewzruszoną podstawą Rzeczypospolitej Polskiej (zob. zd. 2 Wstępu do Konstytucji). Aksjologia polskiej ustawy zasadniczej stanowi rezultat określonego kompromisu społecznego zawartego w tym przedmiocie, nawiązując¹⁰: po pierwsze, do systemu wartości liberalno-demokratycznych (poprzez akcentowanie zasady państwa prawnego, pluralizmu politycznego, legalizmu działania organów władzy publicznej, gospodarki rynkowej); po drugie, do systemu wartości socjaldemokratycznych (poprzez odwołanie do realizacji zasad sprawiedliwości społecznej, społeczeństwa obywatelskiego, ochrony pracy, gwarancji bezpieczeństwa socjalnego jednostki); po trzecie, do systemu wartości chrześcijańsko-demokratycznych (poprzez podkreślenie solidaryzmu społecznego, zasady subsydiarności, godności osoby ludzkiej, ochrony praw jednostki czy rodziny)¹¹. Przedmiotem prowadzonych rozważań w niniejszym artykule będzie próba przedstawienia konstytucyjnej zasady solidaryzmu społecznego w świetle wizji solidarności Papieża-Polaka.

II. KONSTITUCYJNA ZASADA SOLIDARYZMU SPOŁECZNEGO

Zasadę solidaryzmu i sprawiedliwości społecznej D. Dudek zalicza do naczelných zasad konstytucyjnych określających ustrój polityczny, reguły sprawowania władzy oraz podstawy organizacji społecznej¹². Konstytucyjny

⁹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997r. (Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483 z późn. zm.). Wszystkie przywołane w tym artykule przepisy są odpowiednimi postanowieniami Konstytucji.

¹⁰ W. K r e c i s z, W. O r ł o w s k i, *Przygotowanie, uchwalenie i ogólna charakterystyka Konstytucji z 1997r.*, [w:] *Polskie prawo konstytucyjne*, red. W. Skrzydło, Lublin: Wydawnictwo Morpol 2002, s. 100-101.

¹¹ Zob. m.in. art. 2, 7, 11-20, 24-25, 30, 65-72, 77-81. Taki „kompromisowy” sposób określenia ładu aksjologicznego należy ocenić pozytywnie. Gwarantuje on humanitarne reguły współżycia społecznego przy jednoczesnej tolerancji, jeżeli chodzi o zróżnicowanie źródeł i motywów ich przestrzegania. Wyklucza zarazem zapewnienie monopolistycznej czy uprzywilejowanej pozycji jednemu systemowi wartości, którego reprezentanci mogliby traktować państwo i prawo w kategoriach instrumentalnych, jako środek pozwalający narzucić wszystkim swoje przekonania oraz formy ich ekspresji (zob. M. G u l c z y Ń s k i, *Konstytucjonalizacja nowego ładu społecznego w Polsce*, [w:] *Zasady podstawowe polskiej Konstytucji*, red. W. Sokolewicz, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe 1998, s. 243-244).

¹² Zob. D. D u d e k, *Prawo konstytucyjne w zarysie. Wybór źródeł*, Lublin: Lubelskie Wydaw-

obowiązek solidarności z innymi, o którym mowa we Wstępie do Konstytucji, jest nie tylko jedną z dyrektyw interpretacyjnych, jakimi należy posługiwać się przy stosowaniu przepisów ustawy zasadniczej, ale przede wszystkim regułą o charakterze moralnym, odnoszącą się do współżycia społecznego. Swoje rozwinięcie solidaryzm społeczny jako zasada współżycia społecznego znajduje w części artykułowanej Konstytucji, mówiącej o Rzeczypospolitej Polskiej jako dobru wspólnym wszystkich obywateli, z czym wiążą się zarówno ich prawa, jak i obowiązki¹³ (zob. art. 1, 82-86). W ten sposób zasada solidaryzmu społecznego silnie akcentuje fakt przysługiwania jednostce w państwie nie tylko wolności i praw, lecz również obowiązków i to zarówno względem państwa, jak i innych członków społeczeństwa. Ową wzajemność praw i obowiązków w pojęciu solidarności uwypukla T. G. Masaryk, według którego solidarność stanowi nakaz o charakterze etycznym, wyrażający się w tym, iż człowiek jest dłużnikiem społeczeństwa. Rezygnuje on z pewnych praw i przywilejów w zgodzie z ideą solidarności, co jest przejawem spłaty przez niego długu z tytułu korzyści, jakie daje mu społeczeństwo. Dług ten nie odnosi się jedynie do współczesnego pokolenia, lecz ma charakter międzypokoleniowy, tj. dotyczy również minionych generacji, które nagromadziły w przeszłości dobra obecnie pozostawione w dyspozycji jednostki. Dlatego też obowiązkiem wszystkich członków społeczeństwa jest solidarna praca na rzecz pomnażania tych dóbr¹⁴. Zwracając uwagę na występującą współzależność pomiędzy prawami i wolnościami jednostki z jednej oraz jej obowiązkami z drugiej strony, podkreśla się, iż bez zabezpieczenia realizacji tych ostatnich nie byłby możliwy rozwój ani korzystanie z praw i wolności przysługujących człowiekowi. Zachodzi tu swoiste sprzężenie zwrotne, gdyż im pełniejsza realizacja praw i wolności jednostki, tym wyższy poziom świadomości obywatelskiej i poczucia odpowiedzialności za losy kraju, co z kolei służy umacnianiu dyscypliny społecznej. Bez tej integralności nieograniczona

nictwa Prawnicze 2002, s. 20. Zasady podstawowe konstytucji to zawarte w jej przepisach wartości i idee, z jednej strony tworzące fundamenty pozostałych norm prawnych, a z drugiej charakteryzujące daną państwowość na skutek wyeksponowania nadrzędnych wartości państwa, które to państwo oraz prawo przez nie stanowiące respektuje zarówno w przyjętych przez siebie procedurach, jak i w ustroju oraz koncepcjach władzy, innych instytucji prawnych oraz praw i wolności jednostki. Zasady podstawowe konstytucji są tą bazą, na której opiera się zarówno system prawny państwa, jak i jego system polityczny oraz społeczno-gospodarczy (M. K r u k, *Konstytucyjne zasady podstawowe – ich znaczenie prawne i katalog*, [w:] *Zasady podstawowe polskiej Konstytucji*, s. 7).

¹³ D u d e k, *Prawo konstytucyjne w zarysie*, s. 20.

¹⁴ Zob. Ž i ž k o á, *Sociální politika...*, s. 33.

wolność człowieka łatwo mogłaby godzić w porządek zbiorowości szkodząc dobru wspólnemu. Wypełnianie obowiązków stanowi w ten sposób gwarancję materialną wolności i praw człowieka¹⁵. Przy czym wyżej wymieniona współzależność ma jedynie charakter socjologiczny w aspekcie grupowym oraz moralny w aspekcie indywidualnym, a to oznacza, że podstawą ograniczeń w zakresie korzystania z wolności i praw jednostki nie może być jedynie fakt niewykonywania ciężących na niej obowiązków. Dlatego też jedność realizacji wolności i praw oraz obowiązków musi być osiągnięta głównie za pomocą środków oddziaływania moralnego, natomiast mniejszą rolę odgrywać powinny nakazy prawa¹⁶.

Pewne analogie do przedstawionej koncepcji solidarności T. G. Masaryka, można odnaleźć na gruncie polskiej ustawy zasadniczej. Ustanawiając we Wstępie obowiązek solidarności z innymi wyraźnie wspomina ona o: trosce narodu (wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej) o byt i przyszłość naszej ojczyzny; równości wszystkich w zakresie praw i powinności wobec państwa będącego dobrem wspólnym; wdzięczności narodu swoim przodkom za ich pracę, walkę o niepodległość okupioną ogromnymi ofiarami oraz za kulturę zakorzenioną zarówno w chrześcijańskim dziedzictwie narodu, jak i wartościach ogólnoludzkich; nawiązaniu do najlepszych tradycji I i II Rzeczypospolitej; zobowiązaniu narodu przekazania kolejnym pokoleniom wszystkiego, co cenne z ponad tysiącletniego dorobku państwowości polskiej; złączeniu narodu więzami wspólnoty ze swoimi rodakami rozszanymi po świecie; świadomości narodu o potrzebie współpracy z innymi krajami dla dobra rodziny ludzkiej; pragnieniu narodu zagwarantowania na zawsze praw obywatelskich oraz rzetelności i sprawności działania instytucji publicznych; odpowiedzialności narodu przed Bogiem lub własnym sumieniem za realizację wyżej wymienionych zadań. Także część artykułowana Konstytucji mówi o: Rzeczypospolitej Polskiej jako dobru wspólnym wszystkich obywateli (art. 1);

¹⁵ S. Z a w a d z k i, *Podstawowe prawa, wolności i obowiązki obywateli*, [w:] Z. J a r o s z, S. Z a w a d z k i, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa: PWN 1980, s. 217-218, 261; W. Z a k r z e w s k i, *Podstawowe wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela*, [w:] *Polskie prawo konstytucyjne*, s. 173.

¹⁶ W. S o k o l e w i c z, *Konstytucja PRL po zmianach z 1976r.*, Warszawa: PWN 1978, s. 226. Tak też art. 31 ust. 3 Konstytucji, który pośród przesłanek wprowadzania ograniczeń w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw nie wymienia niewykonywania obowiązków przez jednostkę, lecz ochronę (bezpieczeństwa i porządku publicznego, środowiska, zdrowia, moralności publicznej, praw i wolności innych osób, która to ochrona może, ale nie musi być podyktowana brakiem wypełniania obowiązków przez obywateli.

ureczywistnianiu zasad sprawiedliwości społecznej (art. 2 *in fine*); obowiązku każdego szanowania wolności i praw innych (art. 31 ust. 2 zd. 1); obowiązku obywateli wierności Rzeczypospolitej Polskiej, jej obrony i troski o dobro wspólne; obowiązku wszystkich przestrzegania prawa, ponoszenia ciężarów i świadczeń publicznych, dbałości o stan środowiska (art. 82-86). Warto ponadto wskazać na uzależnienie zrzeczenia się przez jednostkę obywatelstwa polskiego od wyrażenia na to zgody przez prezydenta (art. 34 ust. 2 w zw. z art. 137 *in fine* oraz art. 144 ust. 3 pkt 19 *in fine*). Rezygnacja obywatela polskiego z przynależności państwowej do naszego kraju stoi w opozycji do obowiązku solidarności z innymi, gdyż zwalnia z konstytucyjnych obowiązków wierności Rzeczypospolitej Polskiej oraz troski o dobro wspólne, którym jest właśnie Rzeczpospolita Polska, w tym troski o społeczeństwo stanowiące integralny element państwa¹⁷.

III. WIZJA SOLIDARNOŚCI W MYŚLI JANA PAWŁA II ORAZ POSTANOWIENIACH KONSTYTUCJI

Dla Jana Pawła II solidarność oznacza wspólnotowość i jedność w dobru wspólnym, będącym podstawą jednoczenia się we wspólnocie. Solidarność jest specyficznym rodzajem więzi międzyludzkiej, która w formie werbalnej zawiera się w stwierdzeniu „wszyscy z wszystkimi, wszyscy dla wszystkich”, oznaczającym ukierunkowaną na stworzenie wspólnoty łączność jednostki z innymi ludźmi¹⁸. Postawa solidarności wynika z faktu, iż każdy z nas jest częścią większej jedności, jaką stanowi rodzina ludzka¹⁹. Przy czym solidarność nie jest „tylko nieokreślonym współczuciem czy powierzchownym rozrzewnieniem wobec zła dotyczącego wielu osób, bliskich czy dalekich. Przeciwnie, jest to mocna i trwała wola angażowania się na rzecz dobra wspólnego, czyli dobra wszystkich i każdego, wszyscy bowiem jesteśmy naprawdę odpowiedzialni za wszystkich”²⁰. Dlatego solidarność wymaga gotowości

¹⁷ Zob. G. K o w a l s k i, *Zrzeczenie się obywatelstwa polskiego w kontekście konstytucyjnego obowiązku solidarności z innymi*, „Roczniki Wydziału Nauk Prawnych i Ekonomicznych KUL”, 2(2006), z. 1, s. 120, 122, 125.

¹⁸ S k o r o w s k i, *Solidarność*, s. 472.

¹⁹ Zob. J a n P a w e ł II, *Orędzie na XX Światowy Dzień Pokoju: Rozwój i solidarność: dwie drogi wiodące do pokoju*, 1 (<http://www.kns.gower.pl/pokoj/pokoj1987.htm>; odczytane 12.03.2010 r.).

²⁰ T e n ż e, *Sollicitudo rei socialis*, Warszawa: Katolicka Agencja Informacyjna – Kolekcja HACHETTE 2007, s. 82-83.

każdego do poniesienia niezbędnych ofiar dla dobra wspólnego²¹. Bowiem „dobro, do którego wszyscy jesteśmy powołani, i szczęście, do którego dążymy, nie dadzą się osiągnąć bez wysiłku i zaangażowania wszystkich, nie wyłączając nikogo, i bez konsekwentnego wyrzeczenia się własnego egoizmu”²². W ten sposób solidarność w nauczaniu Jana Pawła II ukazuje nam się jako zobowiązanie będące źródłem woli zaangażowania w tworzenie dobra wspólnego, stanowiącego wynik poczucia odpowiedzialności wszystkich za wszystkich. W zależności od danej rzeczywistości to działanie na rzecz dobra wspólnego przyjmować może rozmaite postaci. Może to być poczucie współodpowiedzialności za wspólnotę, przyczynianie się do pomnażania wartości i dóbr wspólnoty, współodpowiedzialność za innych członków wspólnoty, zwłaszcza tych znajdujących się w największej potrzebie. Innymi słowy, solidarność wyraża się w postawie służenia innemu człowiekowi, gotowości chronienia osób znajdujących się w gorszej sytuacji, niebezpieczeństwie, cierpieniu, ubóstwie itp.²³ Przy czym obowiązek owego zaangażowania w budowę dobra wspólnego obejmuje nie tylko poszczególne jednostki czy grupy społeczne (rządzonych), lecz również, a może nawet przede wszystkim rządzących, bo jak stwierdza Papież, zainteresowanie, troska oraz interwencja na rzecz osób najbardziej bezbronnych w społeczeństwie winny stać się udziałem nie tylko innych ludzi, ale głównie władz publicznych. Z tego względu solidarność stanowi podstawową zasadę każdej zdrowej organizacji politycznej²⁴. Solidarność dąży do zabezpieczenia dobra wspólnego i rozwoju każdego człowieka dzięki wzajemnej współpracy wszystkich ludzi w ramach danej społeczności²⁵. „Praktykowanie solidarności wewnątrz każdego społeczeństwa posiada wartość wtedy, gdy jego członkowie uznają się wzajemnie za osoby. Ci, którzy posiadają większe znaczenie dysponując większymi zasobami dóbr i usług, winni poczuwać się do odpowiedzialności za słabszych i być gotowi do dzielenia z nimi tego, co posiadają. Słabsi ze swej strony, postępując w tym samym duchu solidarności, nie powinni przyjmować postawy czysto biernej lub niszczącej tkankę społeczną, ale dopominając się o swoje słuszne prawa, winni również dawać swój należyty wkład w dobro

²¹ Zob. tamże, s. 100.

²² Tamże, s. 52.

²³ S k o r o w s k i, *Solidarność*, s. 474.

²⁴ J a n P a w e ł II, *Centesimus Annus*, s. 25.

²⁵ T. B o r u t k a, *Zasady życia społecznego*, [w:] *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania społecznego*, s. 600.

wspólne. Grupy pośrednie zaś nie powinny egoistycznie popierać własnych interesów, ale szanować interesy drugich”²⁶.

A zatem solidarność to aktywna postawa po obu stronach – solidaryzujących się i potrzebujących.

W podobnym duchu o solidarności wypowiada się polski ustrojodawca. W art. 82 *in fine* nakłada na każdego obywatela polskiego obowiązek troski o dobro wspólne, którym stosownie do art. 1 jest Rzeczpospolita Polska. Skoro jest to obowiązek zawarty w akcie normatywnym o najwyższej mocy prawnej (zob. art. 8), to nałożony na obywateli wymóg określonego zachowania zarówno o charakterze pozytywnym (przyczyniania się do budowania i rozwoju dobra wspólnego), jak i negatywnym (powstrzymywania się od wszelkiej działalności przynoszącej szkodę dobru wspólnemu), ma charakter obowiązku prawnego, a nie tylko moralnego. Wprawdzie art. 82 nie precyzuje, o jakie zachowania chodzi, nie wymienia ich nawet w sposób przykładowy²⁷, nie oznacza to jednak, że ów obowiązek nie ma charakteru prawnego, ani też, że za jego niewypełnienie jednostkę nie spotkają żadne negatywne konsekwencje. Zobowiązania do konkretnych zachowań w ramach troski obywateli o dobro wspólne są bowiem zawarte w szczegółowych przepisach Konstytucji oraz innych aktów normatywnych, obwarowanych już precyzyjnie określonymi sankcjami za ich nieprzestrzeganie.

W kontekście papieskiego wezwania lepiej sytuowanych obywateli do odpowiedzialności za grupy ekonomicznie słabsze należy wskazać art. 20. Zgodnie z nim podstawą ustroju gospodarczego naszego kraju jest społeczna gospodarka rynkowa oparta nie tylko na własności prywatnej i wolności działalności gospodarczej, ale także na solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych. Gospodarka rynkowa nie w czystej postaci, gdzie rządzą bezwzględnie prawa rynku (podaży i popytu, wolnej konkurencji, świętość prawa własności), lecz w wariacie gospodarki socjalnej (nie socjalistycznej!), uwzględniającej solidarność partnerów społecznych, ma w swym założeniu

²⁶ J a n P a w e ł II, *Sollicitudo rei socialis*, s. 83.

²⁷ Jest to następstwem ogólnego charakteru ustawy zasadniczej, skutkującego tym, że w Konstytucji nie można nazwać i choćby pokrótce scharakteryzować wszystkiego. Konstytucja nie może bowiem rozstrzygać kwestii bardzo szczegółowych, czy wręcz technicznych. Przeto nie reguluje ona w sposób wyczerpujący sytuacji, jakie mogą wiązać się z danym prawem, wolnością bądź obowiązkiem jednostki, lecz zawiera reguły o charakterze generalnym (B. G r o n o w s k a, *Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela*, [w:] *Prawo konstytucyjne*, red. Z. Witkowski, Toruń: TNOiK Dom Organizatora 2006, s. 161-162; A. M. K o l o d i Ń, A. J u. O l i Ń n i k, *Права людини і громадянина в Україні*, Київ: Юрінком Інтер 2004, s. 136).

służyć całemu społeczeństwu, a nie jedynie bogaceniu się wąskiej grupy osób, kosztem pozostałej części wspólnoty. Społeczna gospodarka rynkowa oznacza obowiązek uwzględniania potrzeb także innych w procesie ekonomicznym, wymóg interwencji państwa w gospodarkę wszędzie tam, gdzie dochodzi do krzywdy społecznej, a co za tym idzie zagrożenia dobra wspólnego²⁸. Według Jana Pawła II, społeczna gospodarka rynkowa to taka, która nie ogranicza się jedynie do ciasnej perspektywy utylitarystycznej, zupełnie spychającej na margines wartości, jakimi są solidarność i altruizm²⁹.

Stanowiący wyraz solidarności społecznej obowiązek troski o dobro wspólne odnosi się również do władz publicznych. Twierdzenie to znajduje oparcie w art. 7. Ów przepis ustanawia zasadę legalizmu działalności organów władzy publicznej, zgodnie z którą mogą one działać jedynie na podstawie prawa

²⁸ G. K o w a l s k i, „Ludzka twarz” swobody gospodarczej w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, [w:] *Człowiek a koncepcja zrównoważonego rozwoju*, red. B. Kościak, M. Sławińska, Warszawa: Wydawnictwo Wieś Jutra 2009, s. 20-21.

²⁹ J a n P a w e ł I I, *Orędzie na XXXIII Światowy Dzień Pokoju: Na ziemi pokój ludziom, których Bóg miłuje*, 15 (http://www.opoka.com.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/dzien_pokoju_01012000.html; odczytane 27.01.2010 r.). Jan Paweł II pisze: „Działalność gospodarcza, zwłaszcza w zakresie gospodarki rynkowej, nie może przebiegać w próżni instytucjonalnej, prawnej i politycznej. Przeciwnie, zakłada ona poczucie bezpieczeństwa w zakresie gwarancji indywidualnej wolności i własności, a ponadto stabilność pieniądza oraz istnienie sprawnych służb publicznych. Naczelnym zadaniem Państwa jest więc zagwarantowanie tego bezpieczeństwa, tak by człowiek, który pracuje i wytwarza, mógł korzystać z owoców tej pracy, a więc znajdował bodziec do wykonywania jej skutecznie i uczciwie. [...] Kolejną funkcją Państwa jest czuwanie nad realizowaniem praw ludzkich w dziedzinie gospodarczej i kierowanie nim; tu jednak główna odpowiedzialność spoczywa nie na Państwie, ale na poszczególnych ludziach oraz na różnych grupach i zrzeszeniach, z których się składa społeczeństwo. Państwo nie byłoby w stanie bezpośrednio zapewnić prawa do pracy wszystkim obywatelom bez narzucenia sztywnej dyscypliny całemu życiu gospodarczemu i stłumienia wolnej inicjatywy jednostek, co jednak nie oznacza, że nie ma ono żadnej kompetencji w tej dziedzinie, jak utrzymywali zwolennicy zupełnej eliminacji reguł z dziedziny gospodarczej. Co więcej, obowiązkiem Państwa jest popieranie działalności przedsiębiorstw poprzez tworzenie warunków zapewniających możliwości pracy, dostarczanie bodźców tam, gdzie owa działalność jest niewystarczająca, albo przez udzielanie pomocy w chwilach kryzysu. Państwo ma również prawo interweniować wówczas, gdy szczególne sytuacje wywołane przez istnienie monopolu powodują zahamowania czy stwarzają przeszkody dla rozwoju. Jednak oprócz funkcji harmonizowania rozwoju i kierowania nim, Państwo, w sytuacjach wyjątkowych, może spełniać także funkcje zastępcze, wtedy mianowicie, gdy zbyt słabe lub dopiero się tworzące sektory społeczne lub organizacje przedsiębiorstw nie są przystosowane do swych zadań. Te zastępcze interwencje, usprawiedliwione pilnymi potrzebami wiążącymi się z dobrem wspólnym, powinny być, w miarę możliwości, ograniczone w czasie, by nie odbierać na stałe wspomnianym sektorom i organizacjom przedsiębiorstw właściwych im kompetencji oraz nadmiernie nie poszerzać zakresu interwencji Państwa ze szkodą dla wolności, tak gospodarczej, jak i obywatelskiej” (*Centesimus Annus*, s. 90-91).

i w jego granicach, a więc i na podstawie Konstytucji wzywającej w swoim Wstępie wszystkich stosujących ją dla dobra III Rzeczypospolitej Polskiej, aby czynili to dbając o zachowanie przyrodzonej godności człowieka, jego prawa do wolności oraz obowiązku solidarności z innymi, mając poszanowanie tych zasad za niewzruszoną podstawę państwa. Te trzy paradygmaty – godności, wolności i solidarności – stanowią fundamentalne zasady i wartości organizujące życie wspólnoty państwowej naszego kraju, którymi Rzeczpospolita Polska winna się kierować w swojej działalności i którym powinna pozostać wierna na przyszłość³⁰. Zasady te ukierunkowane są na wyrobienie postaw otwartości na drugiego człowieka, jego poszanowania, wrażliwości na jego los oraz gotowości niesienia mu pomocy³¹. Przy czym „wszyscy stosujący” Konstytucję, o których mowa w preambule, to obok organów władzy publicznej, także podmioty prywatne.

Warto podkreślić, iż w nauce Jana Pawła II solidarność nie ogranicza się do pojedynczego narodu czy społeczeństwa, lecz ma wymiar międzynarodowy, przekraczający granice poszczególnych państw. Współpraca w zakresie solidarności dla rozwoju każdego człowieka jest obowiązkiem „wszystkich wobec wszystkich”, także w wymiarze powszechnym i globalnym³². Dlatego współcześnie polityczna solidarność musi wyjść poza granice poszczególnych krajów czy bloków i objąć cały świat³³. Jak wskazuje Papież, determinująca współcześnie stosunki między państwami i narodami współzależność „winna przekształcić się w solidarność opartą o zasadę, że dobra stworzone są przeznaczone dla wszystkich. Przewyciężając wszelkiego typu imperializmy i dążenia do utrzymania własnej hegemonii, narody silniejsze i lepiej wyposażone winny poczuwać się do moralnej odpowiedzialności za inne narody, co prowadziło do powstania prawdziwego systemu międzynarodowego, działającego na zasadzie równości wszystkich ludów i niezbędnego poszanowania właściwych im różnic. Krajom pod względem ekonomicznym słabszym bądź z trudem utrzymującym się przy życiu należy, z pomocą innych ludów i wspólnoty międzynarodowej, umożliwić także wnoszenie do wspólnego do-

³⁰ Zob. P. W i n c z o r e k, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997r.*, Warszawa: Liber 2000, s. 10.

³¹ G. K o w a l s k i, *Konstytucja RP w procesie upowszechniania wartości społecznych*, [w:] *Rola wartości moralnych w procesie socjalizacji i resocjalizacji*, red. J. Świtka, M. Kuć, I. Niewiadomska, Lublin: Wydawnictwo KUL 2005, s. 27-28.

³² Por. J a n P a w e ł II, *Sollicitudo rei socialis*, s. 69.

³³ T e n ż e, *Christifideles Laici*, Warszawa: Katolicka Agencja Informacyjna – Kolekcja HACHETTE 2007, s. 97.

bra wkładu własnych wartości ludzkich i kulturowych, które w przeciwnym razie przepadną na zawsze”³⁴.

Pokój między narodami i ich rozwój nie będzie możliwy bez współpracy „wspólnoty międzynarodowej, w ramach solidarności obejmującej wszystkich, poczynając od najbardziej zepchniętych na margines. Ale także same narody znajdujące się na drodze rozwoju są zobowiązane do solidarności między sobą i z krajami najbardziej upośledzonymi na świecie”³⁵. Z uwagi na to, że pokój nie ogranicza się jedynie do braku wojny, podejmując działania zmierzające do jego zachowania, należy uwzględnić wszelkie czynniki sprzyjające i zagrażające pokojowi, w tym również solidarność lub jej brak³⁶.

Wyrazem solidarności międzynarodowej Rzeczypospolitej Polskiej jest zawarta w preambule Konstytucji deklaracja świadomości narodu polskiego potrzeby współpracy ze wszystkimi krajami dla dobra Rodziny Ludzkiej, a także art. 9, zgodnie z którym Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego. Z przywołanych postanowień wynika przynajmniej *implicite* obowiązek naszego kraju przyczyniania się do budowy dobra wspólnego w wymiarze globalnym. Solidarność Polski w skali międzynarodowej może przyjąć postać działań permanentnych lub jednorazowych o charakterze sformalizowanym (w ramach wypełniania zobowiązań wobec innych państw czy całej społeczności międzynarodowej, wynikających z prawa międzynarodowego lub krajowego) bądź niesformalizowanym. Podstawą działań naszego kraju w zakresie realizacji solidarności międzynarodowej będą przede wszystkim umowy międzynarodowe. Należy podkreślić, iż dla ratyfikacji bądź wypowiedzenia przez Rzeczpospolitą Polską wielu z nich konieczna jest zgoda parlamentu³⁷. Przejawem solidarności międzynarodowej, choć w wymiarze jednostkowym, są również postanowienia art. 56 stwarzające możliwość

³⁴ T e n ż e, *Sollicitudo rei socialis*, s. 84-85.

³⁵ Tamże, s. 99.

³⁶ Zob. t e n ż e, *Oreǳcie na XXII Światowy Dzień Pokoju: Poszanowanie mniejszości warunkiem pokoju*, 1 (<http://papiez.wiara.pl/wydruck.php?grupa=6&art=1136025908&dzi=1119296291&katg=>; odczytane 14.01.2010 r.).

³⁷ Zgodnie z art. 89 ust. 1 pkt. 1-5 Konstytucji, uprzedniej zgody parlamentu wyrażonej w ustawie wymaga ratyfikacja (odpowiednio wypowiedzenie) przez nasz kraj umowy międzynarodowej, która dotyczy: pokoju, sojuszy, układów politycznych lub wojskowych; wolności, praw lub obowiązków obywatelskich określonych w Konstytucji; członkostwa Rzeczypospolitej Polskiej w organizacji międzynarodowej; znacznego obciążenia kraju pod względem finansowym; spraw uregulowanych w ustawie lub w których Konstytucja wymaga ustawy. Jak widać, niektóre z tych umów mają istotne znaczenie dla realizacji solidarności międzynarodowej, mogą odegrać kluczową rolę w budowie dobra wspólnego w wymiarze globalnym.

skorzystania przez cudzoziemców z prawa azylu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub uzyskania w naszym kraju statusu uchodźcy w przypadku szukania ochrony przed prześladowaniem³⁸.

Papież podkreśla, iż współpraca między krajami w ramach solidarności międzynarodowej, aby stać się „zasiewem pokoju”, musi być autentyczna, tzn. nie może służyć za przykrywkę do osiągania przez jedne państwa wtórnych zysków z różnych form pomocy i wsparcia udzielanego innym krajom³⁹. Ten wymóg autentyczności solidarności międzynarodowej został dostrzeżony przez ustrojodawcę, który we Wstępie do Konstytucji mówi o współpracy Rzeczypospolitej Polskiej z innymi państwami dla dobra rodziny ludzkiej. Tak więc celem tej współpracy nie mogą być tylko partykularne interesy naszego kraju, zmierzające do zaspokojenia mniej lub bardziej imperialnych ambicji w jakiegokolwiek sferze funkcjonowania, lecz winno nim być dobro całej ludzkości – społeczności międzynarodowej⁴⁰.

Oprócz solidarności w wymiarze wewnątrz krajowym oraz międzynarodowym, można wskazać jeszcze inny jej rodzaj, niejako mieszany, który dotyczy odpowiedniego stosunku państwa i społeczeństwa do mniejszości narodowych i etnicznych⁴¹. Jest to z jednej strony solidarność w obrębie społe-

³⁸ Szerzej zob. G. K o w a l s k i, *Współpraca międzynarodowa Rzeczypospolitej Polskiej (wybrane aspekty konstytucyjne)*, [w:] *Polska – Europa – Świat. Korporacje transnarodowe*, red. T. Guz, K.A. Kłosiński, P. Marzec, Lublin–Tomaszów Lubelski: Wydawnictwo Polihymnia 2007, *passim*.

³⁹ J a n P a w e ł II, *Oroędzie na XXXIII Światowy Dzień Pokoju: Na ziemi pokój ludziom, których Bóg miłuje*, 17. „Sprawiedliwość wymaga bowiem tego, aby globalizacja nie prowadziła do marginalizacji krajów słabszych, lecz dokonywała się w klimacie solidarności między narodami” (t e n ż e, *Oroędzie na XXXI Światowy Dzień Pokoju: Sprawiedliwość każdego człowieka źródłem pokoju dla wszystkich*, 3; http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/pokoj1998_08121997.html; odczytane 27. 01. 2010 r.).

⁴⁰ K o w a l s k i, *Współpraca międzynarodowa...*, s. 381.

⁴¹ Jak wskazuje Jan Paweł II: „Niemal we wszystkich społeczeństwach istnieją dzisiaj mniejszości, jako wspólnoty wywodzące się z odmiennych tradycji kulturowych, różniące się przynależnością rasową i etniczną, wierzeniami religijnymi czy też doświadczeniami historycznymi; pochodzenie jednych jest bardzo dawne, innych bliższe naszym czasom. Żyją w tak bardzo zróżnicowanych warunkach, że prawie niemożliwe jest nakreślenie pełnego ich obrazu. Z jednej strony mamy grupy bardzo małe, zdolne do zachowywania i potwierdzania własnej tożsamości, odznaczające się dużym stopniem zintegrowania ze społeczeństwami, do których należą. W niektórych przypadkach te grupy mniejszościowe są nawet w stanie narzucić większości swoją przewagę w życiu publicznym. Z drugiej strony istnieją mniejszości, które nie wywierają wpływu i cieszą się w pełni swoimi prawami, lecz przeciwnie, żyją w cierpieniu i niedostatku. To może je doprowadzić bądź do stanu biernej rezygnacji, bądź powodować wzbурzenie, a nawet bunt. Jednakże ani bierność, ani przemoc nie są odpowiednią drogą prowadzącą do prawdziwego pokoju” (*Oroędzie na XXII Światowy Dzień Pokoju: Poszanowanie mniejszości warunkiem pokoju*, 2).

czeństwa danego państwa, w którym te mniejszości żyją, a z drugiej solidarność w skali międzynarodowej, ze względu na fakt, iż dotyczy najczęściej obywateli innych krajów. Niewątpliwie o braku solidaryzmu świadczyć będzie układanie relacji pomiędzy państwem a mniejszościami, oparty na stosunku majoryzacji polegającym na przekonaniu o istotności jedynie bądź głównie interesu większości, który winien być kryterium rozstrzygania wszelkich spraw w państwie. W takim układzie problem mniejszości jest rozwiązywany poprzez ich marginalizację (wyrażającą się w ciągłym upośledzeniu ich pozycji społecznej), asymilację (polegającą na wymuszeniu rezygnacji z własnej tożsamości i upodobnieniu się do większości), bądź eksterminację lub eksmisję, będących brutalnym sposobem ujednoczenia społecznego charakteru państwa. O braku solidarności z mniejszościami świadczyć będzie również stosunek paternalistyczny, który wprawdzie wyraża się w życzliwym traktowaniu mniejszości, zapewnieniu im możliwości zachowania swoich odmienności, jednakże przy jednoczesnym braku partnerskiej pozycji oraz posiadanych uprawnień w państwie przez te mniejszości⁴².

Jan Paweł II wskazuje na dwie podstawy solidarności społeczności państwowej z wchodzącymi w jej skład mniejszościami narodowymi i etnicznymi. Po pierwsze, obowiązek solidarności wynika z przynależnej każdemu człowiekowi, bez względu na jego wyznanie, pochodzenie rasowe, etniczne, kulturowe czy narodowe, godności ludzkiej, która jest źródłem każdego rodzaju solidarności. Po drugie, obowiązek ten wynika z jedności rodzaju ludzkiego, która zakłada, iż „cała ludzkość, ponad istniejącymi podziałami etnicznymi, narodowymi, kulturowymi i religijnymi, winna tworzyć wolną od narodowościowych dyskryminacji wspólnotę, dążącą do wzajemnej solidarności”⁴³. Dlatego tam, gdzie mniejszości spotykają się z faktyczną dyskryminacją oraz izolacją ze strony pozostałej części społeczeństwa, państwo winno chronić je i ich prawa (zwłaszcza zapobiegać ich dyskryminacji w różnorodnych sferach życia społecznego), dzięki czemu będzie można utrzymać wewnętrzny pokój w państwie⁴⁴. Solidarność z mniejszościami przejawia się w poszanowaniu ich praw, zwłaszcza takich, jak prawo do istnienia, zachowania i rozwoju własnej kultury, własnego wyznania. Jednocześnie Papież

⁴² G u l c z y ń s k i, *Konstytucjonalizacja nowego ładu*, s. 255; zob. też J. A. R y b c z y ń - s k a, *Mniejszości narodowe i ochrona ich praw*, [w:] *Konstytucjonalizm we współczesnym świecie*, red. K. Motyka, Lublin: Wydawnictwo UMCS 1998, s. 92-93.

⁴³ J a n P a w e ł I I, *Orędzie na XXII Światowy Dzień Pokoju*, 3.

⁴⁴ Tamże, 4, 9.

podkreśla, iż mniejszości mają w państwie nie tylko prawa, ale i obowiązki. Pierwszym i najważniejszym wśród nich jest obowiązek współpracy z innymi członkami społeczeństwa w zakresie budowy dobra wspólnego⁴⁵. Tak zatem również na mniejszościach narodowych i etnicznych spoczywa obowiązek solidaryzowania się z pozostałą częścią wspólnoty państwowej. W ten sposób Jan Paweł II opowiada się za charakterystycznym dla współczesnych krajów demokratycznych partnerskim stosunkiem państwa do mniejszości, wyrażającym się w uwzględnianiu ich poglądów oraz interesów, czego wyrazem jest z jednej strony formalne równouprawnienie, a z drugiej zapewnienie reprezentowania przez mniejszości swoich interesów, także w organach władzy publicznej⁴⁶. Taki partnerski stosunek do mniejszości narodowych i etnicznych przewiduje również polski ustrojodawca, który w art. 35 i 27 zapewnia mniejszościom narodowym i etnicznym oraz obywatelom do nich należącym wolność zachowania i rozwoju własnego języka, obyczajów, tradycji i kultury, a także prawo do tworzenia instytucji edukacyjnych i kulturalnych, służących ochronie tożsamości religijnej oraz do uczestniczenia w rozstrzyganiu spraw, które odnoszą się do ich tożsamości kulturowej. A zatem gwarantuje im swobodny rozwój oraz możliwość udziału w życiu publicznym państwa. Pamiętać również należy o art. 32 ust. 2 zawierającym zakaz dyskryminowania kogokolwiek z jakiegokolwiek powodu w życiu politycznym, gospodarczym i społecznym, który niewątpliwie przyczynia się do poszanowania odrębności osób należących do mniejszości oraz zapobieżenia ich asymilacji czy marginalizacji.

IV. SOLIDARNOŚĆ W SŁUŻBIE URZECZYWISTNIANIA SPRAWIEDLIWOŚCI SPOŁECZNEJ

Według Jana Pawła II solidarność pozwala nam dostrzec inną osobę, społeczeństwo, czy naród jako równych sobie, stąd twierdzenie Papieża, że owocem solidarności jest pokój (*opus solidaritatis pax*)⁴⁷. „Owocem solidarności polityki, przez wszystkich tak bardzo upragnionym, lecz jeszcze wciąż niedojrzałym, jest pokój” – pisze Papież⁴⁸. Słuszność tego twierdzenia od-

⁴⁵ Tamże, 5-11.

⁴⁶ Zob. G u l c z y ń s k i, *Konstytucjonalizacja nowego ładu*, s. 256.

⁴⁷ Zob. J a n P a w e ł I I, *Solicitudo rei socialis*, s. 86.

⁴⁸ T e n ż e, *Christifideles Laici*, s. 97.

nosi się nie tylko do stosunków międzynarodowych, lecz również wewnątrzpaństwowych, bo solidarność umożliwia realizację zasad sprawiedliwości społecznej, przez co w istotny sposób przyczynia się do łagodzenia zachodzących wewnątrz wspólnoty konfliktów powstających na gruncie upośledzenia ekonomicznego, społecznego, zawodowego i innego jednych grup społecznych względem pozostałych. Prowadząc do urzeczywistnienia sprawiedliwości społecznej solidarność pozwala likwidować zachodzące pomiędzy różnymi grupami społecznymi i nie znajdujące uzasadnienia różnice socjalne, będące wyrazem jej braku oraz czynnikiem hamującym rozwój społeczny⁴⁹. Inaczej mówiąc, urzeczywistnianie sprawiedliwości społecznej jest wyrazem panującej w społeczeństwie solidarności. Z tych względów władze publiczne nie powinny marginalizować tej sfery działalności państwa, która zmierza do urzeczywistnienia solidarności w życiu społecznym. Przy czym, aby wspomniane wyżej konflikty zachodzące w łonie społeczeństwa mogły być rzeczywiście neutralizowane, sprawiedliwość społeczna nie może się ograniczać jedynie do deklaracji, lecz musi być faktycznie realizowana tak, aby obywatele mogli ją dostrzec w codziennym życiu⁵⁰. Temu służą postanowienia Konstytucji nakładające na władze publiczne obowiązek prowadzenia polityki państwa o wyraźnie solidarystycznym zabarwieniu.

Obok solidarności (wymagającej współodpowiedzialności za dobro wspólne wszystkich członków społeczeństwa), także zasada pomocniczości (subsydiarności) leży u podstaw idei sprawiedliwości społecznej. Subsydiarność wymaga, by państwo nie wyłączało bądź nie zastępowało działań jednostki i grup społecznych w realizacji sprawiedliwości, lecz wspomagało te działania⁵¹. Subsydiarność jako zasadę życia społecznego w Rzeczypospolitej Polskiej wyrażnie statuuje Konstytucja, wskazując we Wstępie, iż została ona ustanowiona jako prawa podstawowe dla kraju opierające się na poszanowaniu wolności i sprawiedliwości, współdziałaniu władz, dialogu społecznym, a także na zasadzie pomocniczości, która umacnia uprawnienia obywateli i ich wspólnot.

⁴⁹ Zob. J. A u l e y t n e r, *Polityka społeczna w służbie rozwoju i solidarności*, „Ethos”, 2000, nr 51, s. 169.

⁵⁰ T. S i e n k i e w i c z, *Prawo człowieka niepełnosprawnego do życia w środowisku ukształtowanym funkcjonalnie*, Lublin: Polihymnia 2004, s. 193.

⁵¹ S. K o w a l c z y k, *Idea sprawiedliwości społecznej a myśl chrześcijańska*, Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL 1998, s. 160.

Sprawiedliwość społeczna charakteryzuje się sprzeciwem wobec różnorodnych form wyzysku ekonomicznego oraz krzywdy społecznej⁵². Przeciwwstawia się zbytej dywersyfikacji społeczeństwa, zmierzając do zapobieżenia dyskryminacji pewnych grup społecznych, zapewnienia minimum egzystencji oraz równych szans społecznego awansu⁵³. Ma ona na celu niwelowanie nierówności społecznych⁵⁴ wynikających z nieuzasadnionego zróżnicowania statusu poszczególnych członków społeczeństwa. Jako wyraz określonej wrażliwości i nieobojętności na los tych członków społeczeństwa, którzy z pewnych względów znaleźli się w znacząco gorszej od innych kondycji ekonomiczno-społecznej, stanowi przejaw solidaryzmu⁵⁵. W wykonaniu zasady solidaryzmu społecznego orientuje na drugiego człowieka, promując i upowszechniając jedną z ważniejszych wartości moralnych społeczeństwa, jaką jest nieobojętność na los innej osoby⁵⁶. W ten sposób sprawiedliwość społeczna, podobnie jak i solidarność społeczna, stanowi wyraz łączności z innymi oraz poczucia współodpowiedzialności za nich. W sprawiedliwości solidarność odnajduje swoje dopełnienie, a jednocześnie sprawiedliwość może być w pełni urzeczywistniana poprzez miłość społeczną (*amor socialis*)⁵⁷, która przejawia się w międzyludzkiej solidarności.

Urzeczywistnianie sprawiedliwości społecznej polega na zapewnieniu równości treściowej (materialnej), a więc na wyrównywaniu faktycznych a nie jedynie prawnych nierówności istniejących w społeczeństwie, wynikających przede wszystkim ze zróżnicowanego statusu ekonomicznego oraz społecz-

⁵² Tamże, s. 149.

⁵³ T. L i s z c z, *Konstytucyjne zasady prawa pracy*, [w:] *Konstytucyjny ustroj państwa*, red. T. Bojarski, E. Gdulewicz, J. Szreniawski, Lublin: Wydawnictwo UMCS 2000, s. 162.

⁵⁴ Przez stanowiące formę zróżnicowania społecznego nierówności społeczne należy rozumieć występujące w postaci hierarchii pozycji i zasobów zróżnicowanie odnoszące się do takich kategorii, jak władza, dochody, prestiż, dobra kultury (H. D o m a n s k i, *Struktura społeczna*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2004, s. 34).

⁵⁵ Będąca zasadą społecznej koegzystencji solidarność, oznaczająca współdziałanie na rzecz dobra wspólnego i stanowiąca wyznacznik przynależności do wspólnoty, wspomaga wyrównywanie społecznych nierówności nie tylko pomiędzy poszczególnymi grupami społecznymi czy regionami, ale też pomiędzy pokoleniami (K. G ł a b i c k a, *Polityka społeczna w Unii Europejskiej. Aspekty aksjologiczne i empiryczne*, Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa 2001, s. 110).

⁵⁶ K o w a l s k i, *Konstytucja RP...*, s. 26.

⁵⁷ P. K i e n i e w i c z, *Opcja na rzecz ubogich*, [w:] *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego*, red. J. Nagórny, K. Jeżyna, Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne 2005, s. 379.

nego⁵⁸. Przy czym nie chodzi tu oczywiście o absolutną równość wszystkich ludzi w wydaniu ideologii komunistycznej, ale raczej o tworzenie równych szans czy ich wyrównywanie⁵⁹. Sprawiedliwość społeczna dopuszcza zróżnicowaną partycypację w dobru wspólnym poszczególnych członków społeczeństwa, uzasadnioną występującymi pomiędzy nimi różnicami dotyczącymi zdolności, wykształcenia, osiągnięć życiowych, postaw wobec pracy itd., powodującymi, iż różni ludzie w różnym stopniu przyczyniają się do budowy dobra wspólnego. Jednocześnie wymaga ona także, aby w szczególnych sytuacjach, uzasadnionych wypadkami losowymi, sytuacją rodzinną, zdrowotną itp., odstąpić od sztywno pojmowanej sprawiedliwości na rzecz miłości społecznej – solidarności⁶⁰. Na takim stanowisku stoi Jan Paweł II, który pisze, iż wynikająca z faktu bytowania wspólnie z innymi solidarność „oznacza stałą gotowość do przyjmowania i realizowania takiej części, jaka każdemu przypada w udziale z tej racji, że jest członkiem określonej wspólnoty”. Niemniej jednak w szczególnych przypadkach solidarność wymaga również przyjęcia obowiązków, które wykraczają poza część przynależną jednostce, tj. żąda aktywności człowieka sięgającej poza jego zwykłą część działań i odpowiedzialności w przedmiocie budowania dobra wspólnego⁶¹.

Sprawiedliwość jest racją istnienia i funkcjonowania każdego społeczeństwa. Jako zasada porządkująca życie w grupie wymaga zagwarantowania pewnego zespołu dóbr i wartości każdemu człowiekowi, pozwalając mu w ten sposób żyć godnie. Wymaga równości pojmowanej w kategoriach takiego samego dla wszystkich dostępu do dóbr i wartości nieodzownych dla życia

⁵⁸ Por. K o w a l c z y k, *Idea sprawiedliwości społecznej...*, s. 152-153. Sprawiedliwość społeczna łączy się bowiem z problemem społecznej stratyfikacji powodowanej głównie czynnikami o charakterze politycznym (wiążącymi się z dostępem do władzy i jej sprawowaniem), ekonomicznym (wiążącymi się z problematyką równości podziału dóbr) i kulturowym (łączyącymi się z problematyką społecznego prestiżu i kwestią równości szans). Przymiotnik „społeczna” wskazuje właśnie na to, iż sprawiedliwość ta odnosi się do zależności pomiędzy grupami społecznymi, a nie do oceny relacji zachodzących pomiędzy jednostkami wynikającymi z ich cech osobowości (A. S u w a l s k i, *Ekonomiczno-społeczne uwarunkowania sprawiedliwości społecznej*, [w:] *Socjologiczne i ekonomiczne zagadnienia gospodarki rynkowej – szanse i zagrożenia*, red. H. Januszek, Poznań: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu 2002, s. 39-40).

⁵⁹ Zob. S i e n k i e w i c z, *Prawo człowieka niepełnosprawnego...*, s. 189, 194.

⁶⁰ S. K o w a l c z y k, *Idea sprawiedliwości społecznej...*, s. 155; P. S a r n e c k i, *Ogólna charakterystyka państwowości w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Prawo konstytucyjne RP*, red. P. Sarnecki, Warszawa: Wydawnictwo C. H. Beck 2008, s. 75-76.

⁶¹ K. W o j t y ł a, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 2000, s. 323-324.

w pełni ludzkiego. A więc żąda równości nie tylko wobec prawa (formalnej), ale również w życiu gospodarczym, kulturalnym i społecznym oraz stwarzania możliwości równych szans życiowych, a także aktywnego udziału we współdecydowaniu i współodpowiedzialności w tych dziedzinach życia⁶². Realizacja sprawiedliwości społecznej odgrywa przez to istotną rolę w wyrównywaniu istniejących *de facto*, a nie jedynie *de iure* nierówności społecznych. Przyczynia się przez to do zapobiegania zjawisku marginalizacji społecznej (*social exclusion*), które polega na braku możliwości uczestniczenia pewnej grupy osób w życiu społecznym. Ograniczenia dostępu do pewnych aktywności w życiu wspólnoty warunkowane są m.in. wysokością dochodu, wykształceniem, stanem zdrowia, miejscem zamieszkania, statusem społecznym itp. Ekskluzja społeczna jest zatem pojęciem szerszym od ubóstwa, oznaczając nie tylko deprivację materialną, ale i niematerialną⁶³.

W katolickiej nauce społecznej wskazuje się, iż urzeczywistnianie sprawiedliwości społecznej wymaga wspomagania pewnych sektorów gospodarki, budownictwa mieszkaniowego, rozwoju szkolnictwa, nadzoru nad warunkami pracy, zapewnienia płacy minimalnej, prorodzinnej polityki społecznej, rozwoju systemu ochrony zdrowia i ubezpieczeń społecznych, rozwoju komunikacji⁶⁴. Należy wskazać, iż problem zagrożenia określonych kategorii osób marginalizacją zajmuje jedno z naczelných miejsc w nauce Jana Pawła II. Dotyczy to zwłaszcza ludzi ubogich, starych, chorych, niepełnosprawnych, bezrobotnych, bezdomnych, narkomanów, byłych więźniów itd., o solidarność z którymi Papież wielokrotnie apelował w czasie pontyfikatu⁶⁵. Wynikająca z solidarności współodpowiedzialność społeczeństwa za losy poszczególnych jego członków, objawiająca się także w pomocy udzielanej osobom znajdującym się z różnych przyczyn w szczególnej potrzebie, stanowi elementarny wyraz sprawiedliwości społecznej. Owa sprawiedliwość społeczna jest nowym imieniem dobra wspólnego, na rzecz którego każdy zobowiązany jest się angażować, przyczyniając się w ten sposób do realizacji sprawiedliwości spo-

⁶² Zob. G ł ą b i c k a, *Polityka społeczna...*, s. 109-110.

⁶³ L. D z i e w i ę c k a - B o k u n, *Ekskluzja społeczna jako problem polityki społecznej*, [w:] *Polityka społeczna. Teksty źródłowe*, wybór i oprac. L. Dziewięcka-Bokun, K. Zamorska, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 2003, s. 210-213; M. K o t ý n k o v á, *Sociální vyloučení*, [w:] *Sociální politika*, V. Krebs a kol., Praha: ASPI 2005, s. 124.

⁶⁴ Zob. K o w a l c z y k, *Idea sprawiedliwości społecznej...*, s. 187.

⁶⁵ Zob. m.in. J a n P a w e ł II, *Familiaris Consortio*, Warszawa: Katolicka Agencja Informacyjna – Kolekcja HACHETTE 2007, s. 85; t e n ż e, *Evangelium vitae*, Warszawa: Katolicka Agencja Informacyjna – Kolekcja HACHETTE 2007, s. 20-21.

łecznej⁶⁶. A skoro tak, to urzeczywistnianie sprawiedliwości społecznej implikuje postawę solidarności.

Jan Paweł II rozróżnia ubóstwo materialne i duchowe. Pierwsze wyraża się w niedostatku dóbr materialnych, drugie natomiast, niemniej istotne dla rozwoju jednostki, przybiera postać ubóstwa w sferze kultury. Jego charakterystyczną formę stanowi pozbawianie ludzi podstawowych praw, czego skutkiem jest zniszczenie twórczej podmiotowości człowieka i traktowanie go w sposób przedmiotowy, a w dalszej konsekwencji dehumanizacja oraz moralna dekadencja⁶⁷. Papież wzywa wszystkich, aby będąc świadomymi istniejącego ubóstwa w świecie oraz własnej odpowiedzialności wobec każdego, „poprzez osobisty i rodzinny styl życia, poprzez sposób korzystania z dóbr, poprzez obywatelskie uczestnictwo, poprzez swój wkład w decyzje ekonomiczne i polityczne i własne zaangażowanie w programy narodowe i międzynarodowe” podjęli działania w duchu solidarności z ubogimi. Wymaga tego od nich nie tylko obecny czas, ale przede wszystkim godność osoby ludzkiej⁶⁸.

Przejawem głębokiej niesprawiedliwości oraz nierówności społecznej jest również według Jana Pawła II bezrobocie, zaprzeczające godności człowieka i prowadzące do marginalizacji społecznej⁶⁹. Dlatego Papież wzywa państwo i obywatele w imię solidarności do zapobiegania bezrobociu, w szczególności poprzez prowadzenie odpowiedniej polityki gospodarczej, zatrudnienia, przekwalifikowania zawodowego, zabezpieczenia społecznego bezrobotnych⁷⁰. W kwestii bezrobocia wskazuje również na pewne niebezpieczeństwa w tym zakresie płynące z gospodarki rynkowej, rodzącej często głębokie nierówności społeczne⁷¹. Należy pamiętać, iż skutki bezrobocia mają nie tylko wymiar indywidualny, lecz również ogólnospołeczny. Brak pracy prowadzi bowiem do wyłączenia w znacznej mierze bezrobotnych z udziału w budowie dobra wspólnego, i to nie tylko w wymiarze ekonomicznym.

Kolejną grupą osób, która jest zagrożona odtrąceniem społecznym, są ludzie chorzy i niepełnosprawni. Jan Paweł II wskazuje, iż coraz silniejsza

⁶⁶ Zob. J. K o r a l, *Dobro wspólne*, [w:] *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania społecznego*, s. 116, 118.

⁶⁷ J a n P a w e ł I I, *Sollicitudo rei socialis*, s. 32, 94-95; J. K o r a l, *Ubóstwo*, [w:] *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania społecznego*, s. 551.

⁶⁸ J a n P a w e ł I I, *Sollicitudo rei socialis*, s. 105.

⁶⁹ M. D u d a, *Bezrobocie*, [w:] *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania społecznego*, s. 51-52.

⁷⁰ Zob. J a n P a w e ł I I, *Centesimo Annus*, s. 33-34.

⁷¹ D u d a, *Bezrobocie*, s. 53.

jest „ekspansja kultury antysolidarystycznej, przybierającej w wielu wypadkach formę autentycznej 'kultury śmierci'. Szerzy się ona wskutek oddziaływania silnych tendencji kulturowych, gospodarczych i politycznych, wyrażających określoną koncepcję społeczeństwa, w której najważniejszym kryterium jest sukces. [...] życie, które domaga się większej życzliwości, miłości i opieki, jest uznawane za bezużyteczne lub traktowane jako nieznośny ciężar, a w konsekwencji odrzucane na różne sposoby. Człowiek, który swoją chorobą, niepełnosprawnością lub — po prostu — samą swoją obecnością zagraża dobrobytowi lub życiowym przyzwyczajeniom osób bardziej uprzywilejowanych, bywa postrzegany jako wróg, przed którym należy się bronić albo którego należy wyeliminować”⁷².

Wskaźnikiem ludzkiej kultury powinna być wrażliwość na los ludzi dotkniętych chorobą, postawa solidarna uwzględniająca prawo człowieka do ochrony zdrowia⁷³. To samo dotyczy osób niepełnosprawnych, którym należy udzielać ochrony oraz pomocy w zakresie ich związków ze społeczeństwem (komunikacji społecznej), i to niezależnie od tego, czy wiążą się z tym zwiększone koszty ekonomiczne⁷⁴.

Odrębną uwagę Papież poświęca ludziom w podeszłym wieku. Wskazuje, iż współcześnie niejednokrotnie społeczeństwo izoluje starość, chorobę, śmierć, widząc w ludziach starych czy umierających ciężar dla rodziny i społeczeństwa. Jednocześnie silnie podkreśla, że starość stanowi wartość zarówno dla jednostki, jak i rodziny oraz społeczeństwa. Osoby w podeszłym wieku mogą bowiem poprzez bogate doświadczenie zdobyte w ciągu życia przyczyniać się do rozwoju rodziny i społeczeństwa, przede wszystkim w zakresie transmisji kultury oraz tradycji młodszemu pokoleniu⁷⁵. Większa skłonność ludzi starszych do repre-

⁷² J a n P a w e ł II, *Evangelium vitae*, s. 25.

⁷³ Zob. L. S z c z e p a n i a k, *Chorzy*, [w:] *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania społecznego*, s. 66-67; J a n P a w e ł II, *Evangelium vitae*, s. 138.

⁷⁴ A. B a r t o s z e k, *Niepełnosprawność (niepełnosprawni)*, [w:] *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego*, s. 360.

⁷⁵ A. Z w o l i ń s k i, *Starość*, [w:] *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania społecznego*, s. 486-487. Pisze Jan Paweł II: „Ludzie starzy pomagają nam mądrzej patrzeć na ziemskie wydarzenia, ponieważ dzięki życiowym doświadczeniom zyskali wiedzę i dojrzałość. Są strażnikami pamięci zbiorowej, a więc mają szczególny tytuł, aby być wyrazicielami wspólnych ideałów i wartości, które są podstawą i regułą życia społecznego. Wykluczyć ich ze społeczeństwa znaczy w imię nowoczesności pozbawionej pamięci odrzucić przeszłość, w której zakorzeniona jest teraźniejszość. Ludzie starsi dzięki swej dojrzałości i doświadczeniu mogą udzielać młodym rad i cennych pouczeń. [...] Wzywam was, młodzi przyjaciele, byście traktowali ich wielkodusznie i z miłością. Starsi potrafią dać wam znacznie więcej, niż możecie sobie wyobrazić” (J a n P a w e ł II, *List*

zentowania postaw altruistycznych, bezinteresowności, służy również humanizacji życia społecznego⁷⁶. Jan Paweł II wskazuje, iż tam, gdzie ceni się mądrość i doświadczenie, ludzie starsi będą obdarzani szacunkiem, natomiast tam, gdzie prym wiodą wartości materialne i cielesne, starość będzie rodziła strach, niechęć, najwyżej współczucie⁷⁷. Ludzie starsi powinni być objęci solidarnością społeczną nie tylko ze względu na ich możliwość odegrania pozytywnej roli w życiu wspólnoty, lecz również – jak się zdaje – z uwagi na to, iż są oni grupą osób szczególnie narażonych na cierpienie spowodowane chorobą, ubytkiem sił, upokorzeniem wynikającym z zależności od innych, poczuciem, że jest się może ciężarem dla najbliższych, zbliżaniem się końca życia⁷⁸. Dlatego to, co charakteryzuje cywilizację prawdziwie ludzką, to szacunki miłość do ludzi w podeszłym wieku, przez co mogą oni uważać się za żywą część społeczeństwa. Toteż z największym uznaniem należy odnosić się do wszelkich inicjatyw społecznych, „dzięki którym ludzie starzy mogą nie tylko dbać o swoją kondycję fizyczną i intelektualną oraz rozwijać relacje z innymi, ale także stawać się przydatni, oddając innym swój czas, umiejętności i doświadczenie”⁷⁹.

Papież zwraca uwagę również na trudności, z jakimi borykają się niektóre rodziny, a które uzasadniają niesienie im pomocy w ich przewycięzaniu w imię solidarności i sprawiedliwości społecznej. Należą do nich m.in. rodziny, które wyemigrowały w poszukiwaniu pracy; rodziny tych, którzy są zmuszeni do długotrwałego przebywania poza domem; rodziny więźniów, uchodźców, rodziny z wielkich miast żyjące praktycznie na marginesie; rodziny bez mieszkania; rodziny niepełne; rodziny z dziećmi upośledzonymi lub dotkniętymi narkomanią; rodziny alkoholików; rodziny wyobcowane ze swego środowiska kulturowego i społecznego lub też zagrożone jego utratą; rodziny dyskryminowane ze względów politycznych lub z innych racji; rodziny podzielone ideologicznie; rodziny, które nie potrafią łatwo nawiązać kontaktu z parafią; rodziny, które doświadczają przemocy lub niesprawiedliwego traktowania⁸⁰.

do osób w podeszłym wieku, [w:] t e n ż e, *Salvifici doloris, List do osób w podeszłym wieku*, Warszawa: Katolicka Agencja Informacyjna – Kolekcja HACHETTE 2007, s. 95, 98).

⁷⁶ Z w o l i ń s k i, *Starość*, s. 487.

⁷⁷ Tamże, s. 489.

⁷⁸ J a n P a w e ł I I, *Familiaris Consortio*, s. 150.

⁷⁹ T e n ż e, *List do osób w podeszłym wieku*, s. 97, 104.

⁸⁰ T e n ż e, *Familiaris Consortio*, s. 148-149.

Skoro solidarność determinuje realizację w życiu zasad sprawiedliwości społecznej, przyjrzyć się należy konstytucyjnym unormowaniom poświęconym tego rodzaju sprawiedliwości, gdyż pozwoli to dookreślić obszar aktywności państwa podejmowanej w wykonaniu konstytucyjnego obowiązku solidarności z innymi. Zaznaczyć trzeba na wstępie, iż realizowana dzięki solidarności sprawiedliwość społeczna stanowi jedną z najważniejszych wartości życia narodu polskiego. Zgodnie z art. 2 Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, które urzeczywistnia zasady sprawiedliwości społecznej. Przepis ten doskonale uwidacznia funkcję programową Konstytucji, wynikającą z ukierunkowania jej na przyszłość. Funkcja ta wyraża się w odzwierciedleniu w postanowieniach ustawy zasadniczej określonego ładu aksjologicznego (czego skutkiem jest przyjęcie pewnego systemu wartości za podstawę unormowań konstytucyjnych) oraz w określeniu kierunku rozwoju państwa, jego zadań i celów, przez co Konstytucja zakłada realizację tych wartości i zamierzonych celów w wyniku stosowania jej przepisów⁸¹. W imię sprawiedliwości społecznej, stanowiącej przejaw solidarności z najbardziej potrzebującymi członkami wspólnoty, dopuszcza się ich uprzywilejowanie, wyrównujące ich szanse w społeczeństwie. Zawarta w art. 2 *in fine* deklaracja zakłada zatem aktywność państwa w kształtowaniu życia społecznego, zmierzającą do tworzenia określonych osłon dla pewnych kategorii osób. Osłony te znajdują swoje odzwierciedlenie w obowiązującym prawie oraz środkach budżetowych zarezerwowanych na ich realizację. Przy czym osłony te nie mogą powodować przejęcia przez państwo całkowitej odpowiedzialności za jednostki i grupy nimi objęte, lecz mieć charakter wspomagający, tj. pomagać im w poprawie własnego losu⁸². Realizacja zasad sprawiedliwości społecznej nie powinna bowiem naruszać konstytucyjnej zasady subsydiarności. Ujęcie solidarności w ustawie zasadniczej jest więc analogiczne do koncepcji Jana

⁸¹ D u d e k, *Prawo konstytucyjne*, s. VIII; E. G d u l e w i c z, W. Z a k r z e w s k i, *Źródła prawa konstytucyjnego*, [w:] *Polskie prawo konstytucyjne*, s. 30.

⁸² P. C z a r n e k, *Analiza zasady demokratycznego państwa prawnego. Geneza i konsekwencje obowiązywania*, [w:] *Ius et veritas. Księga poświęcona pamięci Michała Staszewicza*, red. D. Dudek, A. Janicka, W.Sz. Staszewski, Lublin: Wydawnictwo KUL 2003, s. 137. Podobnie P. Winczorek, który twierdzi, iż do zasad sprawiedliwości społecznej należy nie tylko równość wszystkich obywateli, lecz także ochrona jednostek i grup ekonomicznie słabszych, co wyraża się w funkcjonowaniu pewnych zabezpieczeń społecznych oraz określonych usług socjalnych, które są świadczone przez państwo oraz wspólnoty samorządowe (W i n c z o r e k, *Komentarz do Konstytucji...*, s. 15).

Pawła II, który silnie podkreślał, że solidarność musi nie tylko dawać, ale też wymagać.

Zasada sprawiedliwości społecznej pełni istotną rolę w interpretacji przepisów Konstytucji, uzasadniając odstępstwo od wyrażonej w jej art. 32 ust. 1 równości wobec prawa oraz prawa do równego traktowania przez władze publiczne (równości formalnej)⁸³. Wskazać należy, iż konstytucyjna zasada równości nie ma charakteru absolutnego, nie dopuszczając na gruncie polskich norm ustrojowych żadnego wyjątku⁸⁴. Nie zawsze bowiem formalna równość w prawach i obowiązkach jednostek z punktu widzenia położenia społecznego, będzie w odczuciu wspólnoty uznawana za sprawiedliwą⁸⁵. Prawo jednostki do bycia traktowaną jako równa innym wymaga wprawdzie wzięcia pod uwagę jej potencjalnej straty na skutek odstępstwa od formalnej równości w traktowaniu, ale nie wyłącza sytuacji, w której wielkość owej indywidualnej straty może zostać przeważona przez zysk dla społeczeństwa jako całości, który przyniesie to odstępstwo⁸⁶. Taki zysk dla społeczeństwa stanowi niewątpliwie realizacją zasad sprawiedliwości społecznej (równości materialnej, treściowej). Jak orzekł Trybunał Konstytucyjny, zasadę równości należy poj-

⁸³ L. Garlicki wskazuje na różne ujęcia koncepcji państwa sprawiedliwości społecznej. I tak oprócz pojmowania jej w kategoriach dyrektywy interpretacyjnej, znajdującej zastosowanie przy wykładni wszelkich przepisów prawnych i żądającej wyboru spośród ich możliwych interpretacji tej, która w najwyższym stopniu zadośćuczyni wymogom sprawiedliwości społecznej, można rozumieć tę zasadę także jako nakładającą na wszystkie organy władzy publicznej obowiązek aktywnego jej urzeczywistniania w praktyce. W ten sposób na organach władzy ustawodawczej ciążyłby obowiązek stanowienia aktów normatywnych społecznie sprawiedliwych (w przeciwnym razie byłyby one niekonstytucyjne), natomiast na organach władzy wykonawczej – obowiązek podejmowania opartych na tych aktach sprawiedliwych społecznie rozstrzygnięć w indywidualnych sprawach. Organy władzy sądowniczej z kolei zajmowałyby się badaniem wyżej wymienionych aktów normatywnych oraz indywidualnych rozstrzygnięć pod kątem realizowania przez nie zasad sprawiedliwości społecznej (L. G a r l i c k i, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa: Liber 2004, s. 66). To drugie ujęcie wydaje się niepozbawione racji, gdyż sprawiedliwość społeczna będąca materialnym aspektem zasady państwa prawnego stanowi jeden z celów działań Rzeczypospolitej Polskiej (D u d e k, *Prawo konstytucyjne w zarysie. Wybór źródeł*, s. 20), a normy programowe oprócz pełnienia funkcji swoistego pryzmatu, poprzez który należy interpretować inne postanowienia Konstytucji, zawierają również wytyczne wiążące organy władzy publicznej w tych dziedzinach, do których się odnoszą (zob. K. C o m p l a k, *Uwaga I do art. 5, [w:] Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku*, red. J. Boć, Wrocław: Kolonia Limited 1998, s. 23-24).

⁸⁴ Zob. G a r l i c k i, *Polskie prawo konstytucyjne*, s. 98.

⁸⁵ S o k o l e w i c z, *Konstytucja PRL po zmianach z 1976r.*, s. 222-223.

⁸⁶ R. D o r k i n, *Biorąc prawa poważnie*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1998, s. 408.

mować w kategoriach względnych, nie wykluczając pewnych ulg czy preferencji (przywilejów). Bowiem równość wobec prawa oznacza także „zasadność wybrania takiego, a nie innego kryterium różnicowania podmiotów prawa”⁸⁷. Trybunał Konstytucyjny stwierdził również, iż odstępianie od równego traktowania podmiotów podobnych dopuszczalne jest, o ile jest usprawiedliwione, tj. znajduje podstawę w dostatecznie przekonujących argumentach. Argumenty te będą odpowiednio przekonujące, gdy będzie spełniony w odniesieniu do nich warunek relewantności, proporcjonalności oraz koherencji. Uzasadniające zróżnicowanie w prawie argumenty będą miały charakter⁸⁸: a) relewantny, gdy będą bezpośrednio powiązane z celem oraz zasadniczą treścią norm przewidujących odstępstwo od zasady równości, służąc jednocześnie realizacji tego celu i treści; inaczej mówiąc odstępianie od równego traktowania podmiotów podobnych musi być racjonalnie uzasadnione; b) proporcjonalny, gdy waga interesu, jakiemu służy różnicowanie sytuacji prawnej, będzie pozostawać w stosownej proporcji do wagi interesów naruszonych na skutek odstępstwa od równego traktowania podmiotów podobnych; c) koherentny, gdy będą się wiązać z innymi wartościami, zasadami bądź normami zawartymi w Konstytucji, które uzasadniają nierówne traktowanie podmiotów podobnych. Taką zasadą konstytucyjną jest zasada sprawiedliwości społecznej. Dlatego odstępstwo od zasady równości, które pozostaje w zgodzie z zasadami sprawiedliwości społecznej lub je urzeczywistnia, jest zgodne z Konstytucją, natomiast w przypadku braku takiej spójności przybiera ono postać niekonstytucyjnej dyskryminacji naruszając jej art. 32 ust. 2. W ten sposób zasady równości wobec prawa oraz sprawiedliwości społecznej są ze sobą powiązane⁸⁹. Stąd też w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego funkcjonuje pojęcie dyskryminacji pozytywnej czy też uprzywilejowania (zróżnicowania) wyrównawczego, które wyraża się w konstytucyjnie dopuszczalnym prawnym uprzywilejowaniu (odstępstwie od zasady równości formalnej) ukierunkowanym na niwelowanie faktycznych (a nie prawnych) nierówności, jakie występują w życiu społecznym pomiędzy poszczególnymi jego uczestnikami. Jeżeli tylko zróżnicowanie sytuacji prawnej znajdzie dostateczne uzasadnienie

⁸⁷ Orzeczenie TK z 28 listopada 1995r. (K 17/95).

⁸⁸ Zob. Orzeczenia TK z 3 września 1996 r. (K 10/96), a także z 12 grudnia 1994 r. (K 3/94) oraz z 23 października 1995 r. (K 4/95).

⁸⁹ Orzeczenie TK z 3 września 1996 r. (K 10/96). Szerzej na temat uzasadnionego charakteru odstępstw od zasady równości zob. H. H a r t, *Pojęcie prawa*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1998, s. 214-227.

społeczne, to ustawodawca może wprowadzać dyskryminację pozytywną w ramach przysługującej mu swobody stanowienia prawa, które to prawo będzie odpowiadać założonym celom o charakterze społecznym i gospodarczym⁹⁰. Przeto stwierdzić należy, iż owo uprzywilejowanie wyrównawcze czerpie swoje uzasadnienie właśnie z wyrażonego w art. 2 *in fine* obowiązku państwa realizacji zasad sprawiedliwości społecznej i stanowi wyraz solidarności społeczeństwa (państwa) z tymi jego członkami, którzy znajdują się w gorszym położeniu ekonomiczno-społecznym. Nie da się bowiem urzeczywistnić zasad sprawiedliwości społecznej bez solidarności.

Stwierdzić nadto można, iż owo uzasadnione realizacją zasad sprawiedliwości społecznej odstępianie od równości formalnej Konstytucja pośrednio przewiduje we wszystkich tych szczegółowych postanowieniach, które przyznają wyjątkowe prawa osobom znajdującym się w trudniejszej czy wręcz upośledzonej sytuacji pod względem społecznym lub ekonomicznym w stosunku do pozostałych członków wspólnoty⁹¹. Sprawiedliwość społeczna, jako dyrektywa ukierunkowująca działalność organów władzy publicznej, najpełniej uwidoczni się w konstytucyjnej regulacji poświęconej prawom ekonomicznym, socjalnym i kulturalnym (art. 64-76)⁹². Uznać przeto trzeba, iż postanowienia, o których mowa, zmierzając do zapewnienia sprawiedliwości społecznej, którą eksponuje Konstytucja, realizują zasadę równości w aspekcie

⁹⁰ Zob. Orzeczenie TK z 29 września 1997r. (K 15/97). Przy czym sam Trybunał Konstytucyjny podkreślił, iż koncepcję uprzywilejowania wyrównawczego odniósł jedynie do praw socjalnych, natomiast nie wypowiedział się w kwestii czy i ewentualnie w jakim stopniu można by ją zastosować do praw o innym charakterze, np. osobistym czy politycznym. Ponadto wskazał, że konstytucyjna zasada równości nie nakazuje zrównoważenia uprzywilejowania wyrównawczego w ten sposób, iż w celu wyrównania przyznanego przywileju na podmioty korzystające z uprzywilejowania mają być nałożone obowiązki, jakie nie ciążyą na podmiotach z niego nie korzystających. Zatem nie ma tu zastosowania koncepcja bilansowania (zrównywania) nierówności. Mogłoby to bowiem prowadzić do mnożenia nierówności prawnych w ten sposób, iż nierówność mającą miejsce w określonej sferze wyrównywano by poprzez kreowanie nierówności w innej dziedzinie. Uprzywilejowanie wyrównawcze dążące do zapewnienia faktycznej równości społecznej nie może zostać uznane za podstawę lub argument uzasadniający tworzenie nierówności w innych dziedzinach (tamże).

⁹¹ Zawarte w rozdziale I Konstytucji zasady ustrojowe, a do takich zalicza się zasada solidaryzmu i sprawiedliwości społecznej, wyrażają określone idee przewodnie, których wcieleniem i rozwinięciem są postanowienia Konstytucji zawarte w jej kolejnych rozdziałach (W. S k r z y - d ł o, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Kraków: Kantor Wydawniczy Zakamycze 2002, s. 13).

⁹² Zob. L. L e s z c z y Ń s k i, *Cele odsyłania pozaprawnego a klauzule w zasadach ustrojowo-prawnych Konstytucji III RP*, [w:] *Konstytucyjny ustrój państwa*, s. 146-147.

materialnym (treściowym), a nie jedynie formalnym (równości wobec prawa). Równość treściowa stanowi dopełnienie równości formalnej. Zachodzi tu pewna analogia do relacji między sprawiedliwością a miłosierdziem, gdzie zgodnie z nauczaniem Jana Pawła II to ostatnie jest jakby głębszym źródłem sprawiedliwości, będąc jej doskonalszym wcieleniem⁹³. Na miłosierdzie składa się bowiem z jednej strony gotowość wraz z towarzyszącą jej zdolnością do wczucia się w sytuację człowieka znajdującego się z jakichś powodów w niedoli, a z drugiej wynikający z tego wczucia się w niedolę drugiego człowieka czyn⁹⁴. Miłosierdzie nie oznacza jednak litości ze strony przejawiających postawę miłosierdzia, lecz zakłada aktywność drugiej strony w jego realizacji⁹⁵. Tak też przewidziane w art. 2 *in fine* urzeczywistnianie zasad sprawiedliwości społecznej w codziennym życiu społeczeństwa nie może być pojmowane jako obowiązek litowania się wspólnoty nad tymi jej członkami, którzy zostali w jakiś sposób skrzywdzeni przez los czy są mniej zaradni życiowo. Wręcz przeciwnie, przy uwzględnieniu wrażliwości społeczeństwa na upośledzoną sytuację niektórych jego członków oraz pewnych działań na ich rzecz, sprawiedliwość społeczna winna jednocześnie od nich wymagać aktywnej postawy w poprawie swoich warunków egzystencji. Bowiem przy realizacji zasad sprawiedliwości społecznej w ramach solidaryzmu społecznego istotne jest właściwe określenie granic pomocy państwa i społeczeństwa. „Zbyt- nia” solidarność może doprowadzić do stłumienia aktywności jednostek i grup społecznych nią objętych, a tym samym do zaniku ich poczucia odpowiedzialności za własny los i warunki życiowe⁹⁶. W sytuacji, gdy państwo staje się niemal wyłącznym gwarantem bezpieczeństwa socjalnego jednostek, dochodzi do zaniku u nich poczucia odpowiedzialności, osłabienia więzi rodzinnych oraz społecznych, a także zaniku międzyludzkiej solidarności wiążącej się z życiem we wspólnocie⁹⁷.

Solidarność wobec osób zagrożonych marginalizacją społeczną znajduje wyraz w wielu normach programowych Konstytucji, dotyczących prowadzonej

⁹³ J a n P a w e ł I I, *Dives in Misericordia*, Warszawa: Katolicka Agencja Informacyjna – Kolekcja HACHETTE 2007, s. 79-80.

⁹⁴ A. S z o s t e k, *Cena miłosierdzia*, [w:] *Jan Paweł II. Dives in Misericordia. Tekst i komentarze*, red. S. Nagy, Lublin: Redakcja Wydawnictwa KUL 1983, s. 255-256.

⁹⁵ Por. J a n P a w e ł I I, *Dives in Misericordia*, s. 84.

⁹⁶ Ž i ž k o v á, *Sociální politika...*, s. 34.

⁹⁷ M. K s i ę ż o p o l s k i, *Polityka społeczna. Wybrane problemy porównań między- narodowych*, Katowice: Wydawnictwo Śląsk 1999, s. 248.

przez państwo polityki. Pośród najważniejszych konstytucyjnych postanowień o wyraźnym zabarwieniu solidarystycznym, zmierzających do urzeczywistnienia sprawiedliwości społecznej w życiu wspólnoty państwowej, należy wymienić przepisy mówiące o:

- stanowiącej źródło praw i wolności godności człowieka, która jest przyrodzona, niezbywalna i nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona są obowiązkiem władz publicznych (Wstęp, art. 30);

- możliwości wprowadzania ograniczeń w zakresie korzystania przez jednostkę z przysługujących jej konstytucyjnych wolności i praw, ze względu na ochronę nie tylko bezpieczeństwa i porządku publicznego, środowiska, zdrowia i moralności publicznej, ale także wolności i praw innych (art. 31 ust. 3);

- łączności z rodakami rozsianymi po świecie (Wstęp); udzielaniu przez państwo pomocy zamieszkałym za granicą Polakom w zachowaniu ich związków z narodowym dziedzictwem kulturalnym (art. 6 ust. 2); prawie obywatela polskiego przebywającego za granicą do opieki ze strony Rzeczypospolitej Polskiej (art. 36); prawie do stałego osiedlenia się na jej terytorium każdej osoby, której polskie pochodzenie zostało stwierdzone zgodnie z ustawą (art. 52 ust. 5);

- oparciu stosunków pomiędzy państwem a kościołami i innymi związkami wyznaniowymi na zasadach współdziałania dla dobra człowieka i dobra wspólnego (art. 25 ust. 3);

- zapewnieniu przez Rzeczpospolitą Polską ochrony i opieki rodzinie, małżeństwu, macierzyństwu i rodzicielstwu (art. 18); prowadzeniu przez państwo prorodzinnej polityki społecznej i gospodarczej (art. 71 ust. 1 zd. 1); prawie rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej lub społecznej, zwłaszcza wielodzietnych oraz niepełnych, do szczególnej pomocy ze strony władz publicznych (art. 71 ust. 1 zd. 2); prawie matki przed i po urodzeniu dziecka do szczególnej pomocy ze strony władz publicznych (art. 71 ust. 2); prawie dziecka pozbawionego opieki rodzicielskiej do opieki i pomocy władz publicznych (art. 72 ust. 2);

- bezpłatnej nauce w szkołach publicznych (art. 70 ust. 2); zapewnianiu obywatelom przez władze publiczne równego i powszechnego dostępu do wykształcenia, poprzez m.in. tworzenie i wspieranie systemów indywidualnej pomocy finansowej i organizacyjnej dla uczniów i studentów (art. 70 ust. 4);

- równym dostępem obywateli bez względu na ich sytuację materialną do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych (art. 68 ust. 2); zapewnieniu szczególnej opieki zdrowotnej dzieciom, kobietom ciężarnym, osobom niepełnosprawnym oraz w podeszłym wieku (art. 68 ust. 3);

prawie obywateli do zabezpieczenia społecznego na wypadek niezdolności do pracy z powodu choroby, inwalidztwa, bądź osiągnięcia wieku emerytalnego (art. 67 ust. 1);

– udzielaniu przez władze publiczne pomocy osobom niepełnosprawnym w zakresie zabezpieczenia im egzystencji, przysposobienia do pracy oraz komunikacji społecznej (art. 69); otaczaniu przez państwo specjalną opieką weteranów walk o niepodległość, zwłaszcza inwalidów wojennych (art. 19);

– objęciu przez państwo pracy ochroną, w tym nadzorowaniu przez nie warunków wykonywania pracy (art. 24); minimalnym wynagrodzeniu za pracę (art. 65 ust. 4); prowadzeniu przez władze publiczne polityki zmierzającej do pełnego, produktywnego zatrudnienia poprzez realizację programów zwalczania bezrobocia, w tym organizowania i wspierania poradnictwa i szkolenia zawodowego, a także robót publicznych i prac interwencyjnych (art. 65 ust. 5); prawie do zabezpieczenia społecznego przysługującego obywatelom pozostającym bez pracy nie z własnej woli i nie mającym innych środków utrzymania (art. 67 ust. 2);

– prowadzeniu przez władze publiczne polityki sprzyjającej zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych obywateli, zwłaszcza przeciwdziałającej bezdomności, wspierającej rozwój budownictwa socjalnego, a także popierającej działania obywateli zmierzające do uzyskania własnego mieszkania (art. 75 ust. 1);

– społecznej gospodarce rynkowej opartej na własności prywatnej, wolności działalności gospodarczej oraz solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych (art. 20); chronieniu przez władze publiczne konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności oraz bezpieczeństwu, a także przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi (art. 76); ochronie praw lokatorów (art. 75 ust. 2).

Znakomita większość przytoczonych postanowień ma charakter nie indywidualnych praw podmiotowych, z których wypływają konkretne roszczenia prawne, lecz zasad polityki państwa. Są to więc przepisy, które wprawdzie nakładają na organy władzy publicznej obowiązek określonych świadczeń na rzecz pewnych jednostek lub grup społecznych, jednakże w sytuacji niewywiązania się przez te organy z tych świadczeń, podmioty zainteresowane nie mogą ich dochodzić przed sądem. Z przepisów tych nie wypływają bowiem roszczenia prawne⁹⁸. Charakter tych przepisów jest więc szczególny, bo bez-

⁹⁸ Z a k r e w s k i, *Podstawowe wolności*, s. 157-158. Taka technika normowania praw socjalnych wynika z faktu, iż państwo nie byłoby w stanie w pełni zagwarantować każdemu

roszczeniowy. Fakt ten może powodować ograniczenie zakresu, w jakim państwo będzie realizować sprawiedliwość społeczną w życiu wspólnoty. Należy jednak podkreślić, iż mające swój rodowód w solidaryzmie i sprawiedliwości społecznej prawa socjalne nie zostały w Konstytucji wyliczone w sposób enumeratywny. Wręcz przeciwnie, ustawa zasadnicza określa pewne minimum w tym zakresie, które może zostać rozszerzone w drodze ustawodawstwa zwykłego⁹⁹. A zatem, choć Konstytucja przewiduje wyraźnie w swoich przepisach wieloaspektowość działań państwa w zakresie urzeczywistniania zasad sprawiedliwości społecznej, to jednak nie ogranicza się jedynie do nich, na co wskazuje ogólny obowiązek solidarności z innymi przewidziany w preambule, czy też obowiązek troski o dobro wspólne z art. 82 *in fine*. Konstytucja nie określa więc żadnego *numerus clausus* działań realizujących sprawiedliwość społeczną, a poszczególne postanowienia jej części artykułowanej stanowią jedynie egzemplifikację solidaryzmu społecznego państwa.

Jak już wskazano, realizacja zasad sprawiedliwości społecznej następować będzie poprzez prowadzoną przez państwo politykę. W katolickiej nauce społecznej pojęcie to w szerokim ujęciu oznacza odpowiedzialność i troskę w przedmiocie kształtowania życia społecznego, przy uwzględnieniu godności człowieka, jego praw podstawowych, a także dobra wspólnego oraz sprawiedliwości społecznej¹⁰⁰. Jan Paweł II wskazuje, iż aby polityka mogła służyć autentycznemu rozwojowi człowieka, jej narzędziem oraz stylem winna być właśnie solidarność¹⁰¹. Papież politykę postrzega jako służbę dla dobra wszystkich ludzi, a zwłaszcza tych znajdujących się w najtrudniejszym położeniu w społeczeństwie. Polityka według Jana Pawła II jest wyrazem solidarności stanowiącej odpowiedź na istniejące nierówności społeczne¹⁰². Te same wartości w procesie rządzenia państwem zakłada polski ustrojodawca (por. m.in. Wstęp, art. 1, 2 *in fine*, 4-5, 30, 64-76, 104, 130, 151)¹⁰³.

obywatelowi wszystkich wynikających z tych norm świadczeń.

⁹⁹ Por. L. G a r l i c k i, *głos w dyskusji*, [w:] *Prawo wyborcze Rzeczypospolitej Polskiej i problemy akcesji Polski do Unii Europejskiej*, red. A. Sylwestrzak, Olsztyn: Wydawnictwo UWM 2003, s. 117.

¹⁰⁰ P. N i t e c k i, *Polityka*, [w:] *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania społecznego*, s. 371.

¹⁰¹ J a n P a w e ł II, *Christifideles Laici*, s. 97.

¹⁰² Zob. N i t e c k i, *Polityka*, s. 373-376.

¹⁰³ Tak rozumiana polityka nie może być domeną jedynie wąskiej grupy ludzi zasiadających w organach władzy państwowej, lecz winna stać się udziałem całego społeczeństwa. Jan Paweł II wyraźnie wskazuje, iż: „[...] świeccy nie mogą rezygnować z udziału w 'polityce', czyli w różnego rodzaju działalności gospodarczej, społecznej i prawodawczej, która w sposób organiczny służy

Zasadnicza rola we wdrażaniu w życie konstytucyjnej idei solidaryzmu społecznego będzie przypadać Radzie Ministrów. Jest ona bowiem odpowiedzialna za prowadzenie polityki wewnętrznej i zagranicznej naszego kraju (art. 146 ust. 1). Jako organ władzy publicznej działa na podstawie i w granicach prawa (art. 7), toteż prowadzona przez nią polityka musi uwzględniać określone w Konstytucji kierunki rozwoju państwa oraz zadania przed nim stojące, również te odnoszące się do realizacji sprawiedliwości społecznej przez państwo. Istotna rola w urzeczywistnianiu zasad sprawiedliwości społecznej przypadnie również samorządowi terytorialnemu, który uczestniczy w sprawowaniu władzy publicznej. Przysługującą mu w tym zakresie istotną część zadań publicznych wykonuje jako zadania własne, służące zaspokajaniu potrzeb wspólnoty samorządowej, składającej się z ogółu mieszkańców danej jednostki zasadniczego podziału terytorialnego (art. 16 ust. 1, art. 166 ust. 1). Wskazać należy, iż stopień urzeczywistniania przez państwo polityki solidarnej w znacznej mierze zależy od środków finansowych przeznaczanych na jej realizację. A to jest warunkowane decyzją parlamentu uchwalającego ustawę budżetową, regulującą dochody i wydatki państwa w roku budżetowym (zob. art. 219-224), przy czym również parlament uchwalając budżet musi uwzględniać wymagania zawartych w Konstytucji norm programowych¹⁰⁴.

Warto odnotować, że realizacja solidaryzmu społecznego przez organy władzy publicznej stanowi pośrednio odzwierciedlenie postaw całego narodu wobec idei solidarności. Twierdzenie to znajduje swoje uzasadnienie przede wszystkim w art. 1 oraz 4. Pierwszy z nich stanowi, iż Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli¹⁰⁵. Drugi z kolei, jako suwerenna władza w państwie wskazuje naród, który przysługującą mu władzę zwierzchnią w kraju sprawuje przez swych przedstawicieli lub bezpośrednio. W ten sposób działalność każdego organu władzy publicznej w Rzeczypospo-

wzrastaniu wspólnego dobra [...]” (J a n P a w e ł II, *Christifideles Laici*, s. 95). Podobnie Konstytucja we Wstępie wzywa wprost każdego, kto będzie ją stosował dla dobra III Rzeczypospolitej Polskiej, aby czynił to dbając o zachowanie przyrodzonej godności człowieka, jego prawa do wolności oraz obowiązku solidarności z innymi. Udział społeczeństwa w życiu publicznym zapewnia również wiele przewidzianych przez Konstytucję instytucji społeczeństwa obywatelskiego, takich jak: partie polityczne, związki zawodowe, stowarzyszenia, ruchy obywatelskie, fundacje, samorząd terytorialny i zawodowy, wolność środków masowego przekazu, kościoły i związki wyznaniowe (zob. art. 11-12, 14-17, 25, 58, 59).

¹⁰⁴ Zob. Orzeczenie TK z 13 listopada 1996 r. (K 17/96).

¹⁰⁵ Parafrazując powiedzenie Ludwika XIV „państwo to ja” (*l'Etat c'est moi*) możemy w świetle art. 1 stwierdzić, że „państwo to my”.

litej Polskiej źródło swej legitymacji ma w woli narodu. A zatem solidarna polityka państwa (jego organów) jest pośrednio wyrazem solidaryzowania się całego społeczeństwa z „najsłabszymi” jego członkami. Mówiąc o odzwierciedlaniu przez działalność organów władzy publicznej postaw społeczeństwa, nie można również zapominać o funkcji integracyjnej, jaką pełni ustawa zasadnicza¹⁰⁶.

V. PODSUMOWANIE

Uwzględniając poczynione wyżej uwagi należy stwierdzić, iż w postanowieniach Konstytucji zawiera się znaczny potencjał, jeżeli chodzi o faktyczną realizację solidarności i sprawiedliwości społecznej w życiu narodu. Ustawa zasadnicza zawiera szereg przepisów umożliwiających lub wprost wymagających, przede wszystkim od organów władzy publicznej, podjęcia ściśle określonych działań na rzecz tych członków wspólnoty państwowej, którzy znajdują się z jakichś powodów w gorszej od innych kondycji społeczno-ekonomicznej. Niemniej poziom wykorzystania tego potencjału będzie zależał z jednej strony od aktywności organów władzy publicznej i przekazywanych środków publicznych na realizację zasad sprawiedliwości społecznej, a z drugiej od nastawienia poszczególnych członków społeczeństwa do osób najbardziej potrzebujących. Bowiem solidaryzm społeczny wyraża się w autentycznej trosce o tych „słabszych” członków społeczeństwa (bezdolnych, chorych, niepełnosprawnych, bezrobotnych itd.). Dlatego muszą to być aktywne działania całego społeczeństwa, a nie jedynie władz publicznych, na rzecz wymienionych wyżej osób. Nie będzie solidarnością postawa unikająca, wyrażająca się w zewnętrznych oznakach życzliwości, współczucia i przychylności względem ludzi potrzebujących, za którymi nie będzie szła wewnętrzna potrzeba pomocy tym ludziom oraz konkretne przedsięwzięcia¹⁰⁷. Przy tym, co należy silnie

¹⁰⁶ Funkcja integracyjna Konstytucji wyraża się w tym, iż stanowi ona odzwierciedlenie konsensusu całego społeczeństwa (G d u l e w i c z, Z a k r z e w s k i, *Źródła prawa konstytucyjnego*, s. 30).

¹⁰⁷ Bo chociaż we współczesnych społeczeństwach solidarność realizowana jest głównie przy pomocy redystrybucyjnej (transferowej) polityki państwa, to jednak bardzo ważną rolę w tym zakresie odgrywa również oparta na filantropii działalność jednostek, stowarzyszeń, organizacji pozarządowych itp., które zasadniczo realizują sprawiedliwość społeczną obok państwowego mechanizmu redystrybucji dóbr lub tylko z jego częściowym wykorzystaniem (Ž i ž k o v á, *Sociální politika...*, s. 33).

podkreślić, solidarność nie ma oznaczać litości. Obecnie pojmowanie solidarności społecznej nie może się ograniczać do działań pomocowych państwa oraz wzajemnego zrozumienia członków wspólnoty, ale musi uwzględniać ich współodpowiedzialność za swój los. Tak rozumiana sprawiedliwość społeczna stanowi istotną siłę napędową materialnego i duchowego rozwoju ludzkości oraz podstawę postępu¹⁰⁸. Podejmowane w ramach solidarności działania muszą zatem polegać nie na zwalczaniu objawów, lecz przyczyn upośledzenia. Stanowisko to jest zgodne z nauczaniem Jana Pawła II o solidarności.

Wskazać należy, że o ile solidarność realizowana przez władze publiczne jest zależna w dużej mierze od stanu zasobności państwa oraz linii politycznej reprezentowanej przez aktualnie rządzących, o tyle postawa solidarności przejawiana przez poszczególne jednostki w znacznie mniejszym stopniu uwarunkowana jest aktualną koniunkturą gospodarczą czy polityczną. Dlatego właśnie zasadnicze znaczenie dla solidarności społecznej mają zachowania głównie poszczególnych członków społeczeństwa i ich grup¹⁰⁹.

Stąd też regulacje konstytucyjne będą odgrywały istotną rolę w zakresie realizacji solidarności przez państwo, mniejszą natomiast, jeżeli chodzi o przejawianie zachowań solidarystycznych przez obywateli. Jest tak dlatego, iż organy władzy publicznej, reprezentujące społeczeństwo, działają jedynie na podstawie i w granicach prawa. Zatem również dla podejmowania działań o wektorze solidarnościowym muszą posiadać podstawę prawną, którą stanowią m.in. odpowiednie przepisy Konstytucji. Przepisy te, będące wyrazem solidarności zmierzającej do urzeczywistniania zasad sprawiedliwości społecznej w życiu narodu, nakładają obowiązki prawne w tej dziedzinie na organy władzy publicznej i jako normy o najwyższej mocy prawnej, muszą znaleźć w działalności tych organów zastosowanie zarówno w sensie pozytywnym, jak i negatywnym¹¹⁰. Nie zobowiązują one natomiast wprost jednostek do

¹⁰⁸ Zob. tamże, s. 33-34.

¹⁰⁹ Przy czym należy mieć na uwadze, że motywacja zachowań solidarystycznych może być dwojakiego rodzaju. Zachowania te mogą wynikać bądź z autentycznej postawy miłosierdzia (wewnętrznej potrzeby), bądź być następstwem chłodnej kalkulacji. Z uwagi na to, iż we współczesnym świecie każda jednostka jest w mniejszym lub większym stopniu zagrożona niebezpieczeństwem utraty stanu posiadania (pracy, mieszkania, zdrowia itd.), przejawiana przez nią „solidarność” może wynikać z myślenia na zasadzie: „dzisiaj ja wam, jutro wy mnie”. Autentyczną solidarnością, o którą apeluje Jan Paweł II, jest solidarność wynikająca z postawy miłosierdzia.

¹¹⁰ Pozytywna nadrzędność Konstytucji (pozytywny aspekt obowiązku realizacji Konstytucji) wyraża się w tym, iż wszelkie inne akty normatywne w systemie prawa danego państwa muszą być z nią spójne, tzn. w swych przepisach muszą rozwijać i realizować postanowienia zawarte w Konstytucji. Nadrzędność negatywna norm konstytucji (negatywny aspekt obowiązku realizacji konstytucji)

podjmowania takich działań. Solidarność poszczególnych ludzi zależy zatem będzie od tego, czy odnajdą w sobie ukierunkowaną na dobro wspólne miłość społeczną, uzdalniającą człowieka do realizacji sprawiedliwości społecznej poprzez postawę solidarności¹¹¹. Niemniej jednak, niezależnie od nastawienia poszczególnych jego członków społeczeństwo jako całość przejawia pośrednio postawę solidarności poprzez solidarystyczne działania reprezentujących go organów władzy publicznej, zobowiązanych przez Konstytucję do urzeczywistniania zasad sprawiedliwości społecznej.

Nie wolno też zapominać, że normy prawne, przyznając określone uprawnienia, wyznaczają jednocześnie granice roszczeń względem państwa. Stąd Konstytucja, chociaż odwołuje się do solidarności względem znajdujących się w sytuacji upośledzenia członków społeczeństwa, to jednak nie idzie tak daleko, jak myśl Jana Pawła II, jeżeli chodzi o jej przejawy i realizację. Jest to związane z funkcją prawną Konstytucji. Skoro ma mieć ona charakter normatywny, a nie być jedynie niewiążącym pod względem prawnym zbiorem deklaracji (manifestem ideologicznym), to powinna zawierać tylko takie postanowienia, które będą mogły zostać zrealizowane¹¹². Urzeczywistnienie solidarności w pełnym zakresie, tj. w każdej sferze i wobec wszystkich potrzebujących, byłoby niemożliwe do zrealizowania. Niedobłą praktyką zaś jest umieszczanie w ustawie zasadniczej takich norm, których realizacja w sposób permanentny lub czasowy nie będzie możliwa. Skutkuje to pojawieniem się złego obyczaju w postaci wyłomów od podporządkowywania się temu aktowi prawnemu, co z kolei ułatwia wybiórcze stosowanie jego przepisów zależnie od zmieniających się potrzeb politycznych¹¹³. Dlatego Konstytucja winna

tucji) polega z kolei na tym, że w systemie prawa danego państwa nie mogą się pojawiać żadne normy sprzeczne z normami konstytucyjnymi (zob. G a r l i c k i, *Polskie prawo konstytucyjne*, s. 39; G d u l e w i c z, Z a k r z e w s k i, *Źródła prawa konstytucyjnego*, s. 23).

¹¹¹ Zob. K o w a l c z y k, *Idea sprawiedliwości społecznej*, s. 201.

¹¹² Oczywiście każda konstytucja stanowi wyraz określonej ideologii, pewnego systemu wartości akceptowanego przez ustrojodawcę, dla których realizacji ustanawia jednocześnie podstawowe ramy prawne. W ten sposób konstytucja wyraża fundamentalne idee i zasady będące podstawą struktury władzy i państwa stanowiącego polityczną formę organizacji społeczeństwa. Jednakże oprócz tej funkcji ideologicznej, konstytucja pełni również doniosłą funkcję prawną wyrażającą się w tym, iż jest ona fundamentem całego porządku prawnego państwa. Dzięki temu, że zawartym w niej ideom, wartościom oraz zasadom nadaje formę norm prawnych, stają się one podstawowymi zasadami o charakterze normatywnym, na których opiera się polityczny oraz społeczno-gospodarczy ustrój państwa (zob. S o k o l e w i c z, *Konstytucja PRL po zmianach z 1976r.*, s. 6; Z. J a r o s z, *Konstytucja i inne źródła prawa konstytucyjnego*, [w:] *Prawo konstytucyjne*, s. 67).

¹¹³ G u l c z y ń s k i, *Konstytucjonalizacja nowego ładu społecznego*, s. 260.

stanowiąc zbiór norm prawnych, których wykonanie zabezpieczone będzie przymusem państwowym. Dotyczy to przede wszystkim artykułowanej części ustawy zasadniczej. Pełna realizacja postanowień konstytucyjnych skutkuje tym, iż Konstytucja ma charakter rzeczywisty, a nie fikcyjny, pozostając jedynie zapisaną kartą papieru.

Inaczej jest w sytuacji wynikających z religii obowiązków moralnych, których brak realizacji „zagrożony” jest w zasadzie odpowiedzialnością „jedynie” przed Bogiem czy własnym sumieniem. Toteż tego rodzaju obowiązki mogą być ujmowane znacznie szerzej, niż wymagania prawne oraz z mniejszą dozą precyzji. Dlatego w Konstytucji zawarte zostały tylko te aspekty solidarności społecznej i tylko w takim zakresie, w jakim państwo i społeczeństwo będzie mogło wywiązać się z ich realizacji. Ta realizacja nie zależy bowiem jedynie od dobrych chęci władz, lecz w dużej mierze od stanu zasobności państwa, wiążąc się częstokroć z poważnymi nakładami na likwidowanie nierówności społecznych i ekonomicznych. Choć należy podkreślić, że w preambule Konstytucja „zabezpiecza” wykonanie obowiązku solidarności z innymi również w ten sposób, że czyni wszystkich, którzy będą ją stosowali, odpowiedzialnymi przed Bogiem lub własnym sumieniem.

BIBLIOGRAFIA

- A u l e y t n e r J., Polityka społeczna w służbie rozwoju i solidarności, „Ethos”, 2000, nr 51.
- B a r t o s z e k A., Niepełnosprawność (niepełnosprawni), [w:] J a n P a w e ł II, Encyklopedia nauczania moralnego, red. J. Nagórny, K. Jeżyna, Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne 2005.
- B o r u t k a T., Zasady życia społecznego, [w:] J a n P a w e ł II, Encyklopedia nauczania społecznego, red. A. Zwoliński, Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne 2005.
- C o m p l a k K., uwaga I do art. 5, [w:] Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku, red. J. Boć, Wrocław: Kolonia Limited 1998.
- C z a r n e k P., Analiza zasady demokratycznego państwa prawnego. Geneza i konsekwencje obowiązywania, [w:] Ius et veritas. Księga poświęcona pamięci Michała Staszewicza, red. D. Dudek, A. Janicka, W. Sz. Staszewski, Lublin: Wydawnictwo KUL 2003.

- D o m a n s k i H., *Struktura społeczna*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2004.
- D u d a M., *Bezrobocie*, [w:] J a n P a w e ł II. *Encyklopedia nauczania społecznego*, red. A. Zwoliński, Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne 2005.
- D u d e k D., *Prawo konstytucyjne w zarysie. Wybór źródeł*, Lublin: Lubelskie Wydawnictwa Prawnicze 2002.
- D w o r k i n R., *Biorąc prawa poważnie*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1998.
- D z i e w i ę c k a - B o k u n L., *Ekskluzja społeczna jako problem polityki społecznej*, [w:] *Polityka społeczna. Teksty źródłowe, wybór i opracowanie* L. Dziewięcka-Bokun, K. Zamorska, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 2003.
- G a r l i c k i L., *głos w dyskusji*, [w:] *Prawo wyborcze Rzeczypospolitej Polskiej i problemy akcesji Polski do Unii Europejskiej*, red. A. Sylwestrzak, Olsztyn: Wydawnictwo UWM 2003.
- G a r l i c k i L., *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa: Liber 2004.
- G d u l e w i c z E., Z a k r z e w s k i W., *Źródła prawa konstytucyjnego*, [w:] *Polskie prawo konstytucyjne*, red. W. Skrzydło, Lublin: Wydawnictwo Morpol 2002.
- G ł a b i c k a K., *Polityka społeczna w Unii Europejskiej. Aspekty aksjologiczne i empiryczne*, Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa 2001.
- G r o n o w s k a B., *Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela*, [w:] *Prawo konstytucyjne*, red. Z. Witkowski, Toruń: TNOiK Dom Organizatora 2006.
- G u l c z y ń s k i M., *Konstytucjonalizacja nowego ładu społecznego w Polsce*, [w:] *Zasady podstawowe polskiej Konstytucji*, red. W. Sokolewicz, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe 1998.
- H a r t H., *Pojęcie prawa*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1998.
- J a n P a w e ł II, *Centesimus Annus*, Warszawa: Katolicka Agencja Informacyjna – Kolekcja HACHETTE 2007.
- J a n P a w e ł II, *Christifideles Laici*, Warszawa: Katolicka Agencja Informacyjna – Kolekcja HACHETTE 2007.
- J a n P a w e ł II, *Dives in Misericordia*, Warszawa: Katolicka Agencja Informacyjna – Kolekcja HACHETTE 2007.
- J a n P a w e ł II, *Evangelium vitae*, Warszawa: Katolicka Agencja Informacyjna – Kolekcja HACHETTE 2007.
- J a n P a w e ł II, *Familiaris Consortio*, Warszawa: Katolicka Agencja Informacyjna – Kolekcja HACHETTE 2007.
- J a n P a w e ł II, *Homilia w czasie mszy św. odprawionej dla świata pracy, Gdańsk 12 czerwca 1987r.*, [w:] J a n P a w e ł II, *III pielgrzymka do Polski 1987*, Warszawa: Katolicka Agencja Informacyjna – Kolekcja HACHETTE 2007.
- J a n P a w e ł II, *List do osób w podeszłym wieku*, [w:] J a n P a w e ł II, *Salvifici doloris, List do osób w podeszłym wieku*, Warszawa: Katolicka Agencja Informacyjna – Kolekcja HACHETTE 2007.

- J a n P a w e ł II, Orędzie na XX Światowy Dzień Pokoju: Rozwój i solidarność: dwie drogi wiodące do pokoju (<http://www.kns.gower.pl/pokoj/pokoj1987.htm>; odczytane 12. 03. 2010 r.).
- J a n P a w e ł II, Orędzie na XXII Światowy Dzień Pokoju: Poszanowanie mniejszości warunkiem pokoju (<http://papiez.wiara.pl/wydruk.php?grupa=6&art=1136025908&dzi=1119296291&katg=>; odczytane 14. 01. 2010 r.)
- J a n P a w e ł II, Orędzie na XXXIII Światowy Dzień Pokoju: Na ziemi pokój ludziom, których Bóg miłuje (http://www.opoka.com.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/dzien_pokoju_01012000.html; odczytane 27. 01. 2010 r.)
- J a n P a w e ł II, Orędzie na XXXI Światowy Dzień Pokoju: Sprawiedliwość każdego człowieka źródłem pokoju dla wszystkich (http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/pokoj1998_08121997.html; odczytane 27. 01. 2010 r.)
- J a n P a w e ł II, *Sollicitudo rei socialis*, Warszawa: Katolicka Agencja Informacyjna – Kolekcja HACHETTE 2007.
- J a r o s z Z., *Konstytucja i inne źródła prawa konstytucyjnego*, [w:] Z. J a r o s z, S. Z a w a d z k i, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa: PWN 1980.
- K i e n i e w i c z P., *Opcja na rzecz ubogich*, [w:] J a n P a w e ł II, *Encyklopedia nauczania moralnego*, red. J. Nagórny, K. Jeżyna, Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne 2005.
- К о л о д і й А. М., О л і й н и к А. Ю., *Права людини і громадянина в Україні*, Київ: Юрінком Інтер 2004.
- K o r a l J., *Dobro wspólne*, [w:] J a n P a w e ł II, *Encyklopedia nauczania społecznego*, red. A. Zwoliński, Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne 2005.
- K o r a l J., *Ubóstwo*, [w:] J a n P a w e ł II, *Encyklopedia nauczania społecznego*, red. A. Zwoliński, Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne 2005.
- K o t ý n k o v á M., *Sociální vyloučení*, [w:] *Sociální politika*, V. Krebs a kol., Praha: ASPI 2005.
- K o w a l c z y k S., *Idea sprawiedliwości społecznej a myśl chrześcijańska*, Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL 1998.
- K o w a l s k i G., *Konstytucja RP w procesie upowszechniania wartości społecznych*, [w:] *Rola wartości moralnych w procesie socjalizacji i resocjalizacji*, red. J. Świtka, M. Kuć, I. Niewiadomska, Lublin: Wydawnictwo KUL 2005.
- K o w a l s k i G., „Ludzka twarz” swobody gospodarczej w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, [w:] *Człowiek a koncepcja zrównoważonego rozwoju*, red. B. Kościk, M. Sławińska, Warszawa: Wydawnictwo Wieś Jutra 2009.
- K o w a l s k i G., *Współpraca międzynarodowa Rzeczypospolitej Polskiej (wybrane aspekty konstytucyjne)*, [w:] *Polska – Europa – Świat. Korporacje transnarodowe*, red. T. Guz, K. A. Kłosiński, P. Marzec, Lublin–Tomaszów Lubelski: Wydawnictwo Polihymnia 2007.
- K o w a l s k i G., *Zrzeczenie się obywatelstwa polskiego w kontekście konstytucyjnego obowiązku solidarności z innymi*, „Roczniki Wydziału Nauk Prawnych i Ekonomicznych”, 2(2006), z. 1, s. 115-128.

- K r ę c i s z W., O r ł o w s k i W., Przygotowanie, uchwalenie i ogólna charakterystyka Konstytucji z 1997 r., [w:] Polskie prawo konstytucyjne, red. W. Skrzydło, Lublin: Wydawnictwo Morpol 2002.
- K r u k M., Konstytucyjne zasady podstawowe – ich znaczenie prawne i katalog, [w:] Zasady podstawowe polskiej Konstytucji, red. W. Sokolewicz, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe 1998.
- K s i ę ż o p o l s k i M., Polityka społeczna. Wybrane problemy porównań międzynarodowych, Katowice: Wydawnictwo Śląsk 1999.
- L e s z c z y ń s k i L., Cele odsyłania pozaprawnego a klauzule w zasadach ustrojowo-prawnych Konstytucji III RP, [w:] Konstytucyjny urząd państwa, red. T. Bojarski, E. Gdulewicz, J. Szreniawski, Lublin: Wydawnictwo UMCS 2000.
- L i s z c z T., Konstytucyjne zasady prawa pracy, [w:] Konstytucyjny urząd państwa, red. T. Bojarski, E. Gdulewicz, J. Szreniawski, Lublin: Wydawnictwo UMCS 2000.
- N i t e c k i P., Polityka, [w:] J a n P a w e ł II. Encyklopedia nauczania społecznego, red. A. Zwoliński, Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne 2005.
- Nowy słownik języka polskiego, red. E. Sobol, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2003.
- R y b c z y ń s k a J. A., Mniejszości narodowe i ochrona ich praw, [w:] Konstytucjonalizm we współczesnym świecie, red. K. Motyka, Lublin: Wydawnictwo UMCS 1998.
- S a r n e c k i P., Ogólna charakterystyka państwowości w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, [w:] Prawo konstytucyjne RP, red. P. Sarnecki, Warszawa: Wydawnictwo C. H. Beck 2008.
- S i e n k i e w i c z T., Prawo człowieka niepełnosprawnego do życia w środowisku ukształtowanym funkcjonalnie, Lublin: Polihymnia 2004.
- S k o r o w s k i H., Solidarność, [w:] J a n P a w e ł II, Encyklopedia nauczania społecznego, red. A. Zwoliński, Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne 2005.
- S k r z y d ł o W., Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Kraków: Kantor Wydawniczy Zakamycze 2002.
- Słownik wyrazów obcych, red. E. Sobol, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2002.
- S o k o l e w i c z W., Konstytucja PRL po zmianach z 1976r., Warszawa: PWN 1978.
- S u w a l s k i A., Ekonomiczno-społeczne uwarunkowania sprawiedliwości społecznej, [w:] Socjologiczne i ekonomiczne zagadnienia gospodarki rynkowej – szanse i zagrożenia, red. H. Januszek, Poznań: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu 2002.
- S z c z e p a n i a k L., Chorzy, [w:] J a n P a w e ł II, Encyklopedia nauczania społecznego, red. A. Zwoliński, Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne 2005.

- S z o s t e k A., Cena miłosierdzia, [w:] J a n P a w e ł II, Dives in Misericordia. Tekst i komentarze, red. S. Nagy, Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL 1983.
- W i n c z o r e k P., Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Warszawa: Liber 2000.
- W o j t y ł a K., Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 2000.
- Z a k r z e w s k i W., Podstawowe wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela, [w:] Polskie prawo konstytucyjne, red. W. Skrzydło, Lublin: Wydawnictwo Mopol 2002.
- Z a w a d z k i S., Podstawowe prawa, wolności i obowiązki obywateli, [w:] Z. J a r o s z, S. Z a w a d z k i, Prawo konstytucyjne, Warszawa: PWN 1980.
- Z w o l i ń s k i A., Starość, [w:] J a n P a w e ł II, Encyklopedia nauczania społecznego, red. A. Zwoliński, Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne 2005.
- Ž i ž k o v á J., Sociální politika, její podstata a základní charakteristika, [w:] Sociální politika, V. Krebs a kol., Praha: ASPI 2005.

Źródła

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).
- Orzeczenie TK z 29 września 1997 r. (K 15/97).
- Orzeczenie TK z 13 listopada 1996 r. (K 17/96)
- Orzeczenie TK z 3 września 1996 r. (K 10/96)
- Orzeczenie TK z 28 listopada 1995 r. (K 17/95)
- Orzeczenie TK z 23 października 1995 r. (K 4/95)
- Orzeczenie TK z 12 grudnia 1994 r. (K 3/94)

CONSTITUTIONAL RULE OF SOCIAL SOLIDARITY IN THE LIGHT OF JOHN PAUL II'S TEACHING

S u m m a r y

The feature of contemporary world is interdependence of both individuals and all societies. Therefore, there is demand for an attitude of solidarity in both domestic and international dimension. The subject matter of solidarity is an important issue in teaching of John Paul II. According to the Polish-Pope it is the rule of solidarity which is one of the foundations of Christian concept of social and political organization and peace around the world. Therefore, the Pope during his pontificate repeatedly appealed both for solidarity between countries and solidarity of individual societies with their neediest members – the homeless, the unemployed, the sick, the disabled, former prisoners etc. International and domestic solidarity is also present in Polish Constitution, which defines foundations of political, economic and social system of

state. Polish Constitution, on the one hand, says about the need of cooperation of Polish nation with all countries to the good of humankind, and, on the other hand, defines the obligation of solidarity with others as an unshakeable foundation of Poland. This obligation concerns not only citizens but first and foremost all bodies of public authority. Constitutional rule of solidarity and social justice requires equality in material dimension, that is equalizing of chances of those members of society which for some reasons are in a worse social and economic situation. Therefore, Polish Constitution contains many regulations which oblige bodies of public authority to eliminate social inequalities. Nonetheless, when the state does not discharge of that obligation, individual legal claims don't arise from these regulations. This is so because the realization of social justice, which is a sign of solidarity reigning in society, is not always possible in full extent.

Słowa kluczowe: solidarność międzynarodowa i wewnątrz krajowa, sprawiedliwość społeczna, zasada solidaryzmu i sprawiedliwości społecznej, nierówności społeczne, współzależność, Konstytucja RP, nauczanie Jana Pawła II, organy władzy publicznej.

Key words: international and domestic solidarity, social justice, the rule of solidarity and social justice, social inequalities, interdependence, Polish Constitution, teaching of John Paul II, bodies of public authority.